Nr. 95 (z dod. por.). Dnia 7 kwietnia. Sobota. Dnia 26 marca (7 kwietnia) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) jutro przypada uroczyste zakończenie ośmiodniowego odpustu Pięciu Ran Zbawiciela, które odbywać się będzie całodziennem nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami zrana i po południu oraz procesjami.

— Jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca (po karmelickim) obchodzona będzie uroczystość św. Wincentego Ferrerjusza, patrona zgromadzenia mularzy, odłożona z ubiegłego czwartku, całodziennem solennem nabożeństwem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami zrana i po południu oraz procesjami.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim), gdzie znajduje się również ołtarz św. Wincentego Ferrerjusza, odprawione będzie całodzienne uroczyste nabożeństwo ku czci tego świętego.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, na nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro, o g. 9½ zrana, odbędzie się przed wielkim ołtarzem solenna wotywa na intencję członków bractwa Różańca świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj w Wenecji zjeżdżają się cesarz Wilhelm i król Humbert. Zjazd ten uważa opinja publiczna za nową manifestację na rzecz pokoju, szeregującą się na tej samej linji, na której pomieściły się, jako wskazówki pomyślnego ukształtowania się stosunków europejskich, umowy handlowe Niemiec i Austrji z Rosją, tudzież udzielenie prezydentowi Carnotowi orderu św. Szczepana przez cesarza Franciszka Józefa. Europa wpłynęła pod jasny błękit wypogodzonego widnokręgu politycznego. Takie głosy brzmią zewsząd nad uchem.

Podstawy ugody, zawartej pomiędzy gabinetem duńskim Estrupa a umiarkowaną lewicą, są następujące:

1) Lewica zgadza się na utworzenie w ministerjum spraw zewnętrznych urzędu trzeciego sekretarza departamentu.

2) Lewica zatwierdza poczynione przez rząd wydatki na pensje rozmaitych urzędów, prowizorycznie utworzonych w drodze dekretów ministerjalnych

3) Uchwala się kredyt 150,000 koron na wyprawę naukową do Grenlandji.

4) Ministrowi wojny przyznaje się kredyt na ufortyfikowanie Kopenhagi zarówno od strony lądowej, jak morskiej.

5) Korpus żandarmerji znosi się.

6) Wydaną na nadzwyczajne zarządzenia policyjne od r. 1885-go sumę 150,000 koron wykreśla się z budżetu.

7) Żądane kredyty na działa pozycyjne i baterje nadbrzeżne w Wielkim Bełcie wykreśla się z budżetu.

8) Udziela się ministrowi wojny ograniczonych kredytów na zakupno nabojów z prochem bezdymnym i na nowe karabiny.

9) W budżecie ministerjum marynarki wykreślają się rozmaite pozycje na zakupno materjału dla floty.

Przekształcenie się gabinetu Simicza w gabinet Nikołajewicza dokonało się z niebywałą w Serbji szybkością. Przesilenie ministerjalne trwało zaledwie kilka godzin. Nowy gabinet zatrzymuje w całości program dawniejszego we wszystkich kwestjach wewnętrznych i zewnętrznych. W ogóle ustąpiły z dawnego gabinetu trzy tylko osoby: prezes ministrów Simicz, minister finansów Mijatowicz i minister oświaty Nesicz. Jako ludzie nowi weszli do gabinetu Nikołajewicza: Wukaszyn Petrowicz (finanse), Jefrem Andonowicz (sprawiedliwość) i Łazarz Jowanowicz (handel). W Belgradzie sprawiło to szybkie przeobrażenie się rządu dobry efekt; zgoda wszystkich czynników miarodajnych, wchodzących w grę, umorzyła w zarodzie obawy o wybuch burzliwych następstw.

Gdy angielska izba gmin przez dwa dni obradowała nad szkockim *home rulem*, zgromadził się w Dublinie konwent parnelistów pod przewodnictwem Johna Redmonda, który wygłosił siarczystą mowę przeciw gabinetowi lorda Rosebery, odmawiając mu zaufania. Uchwalono rezolucję, żądającą rychłego rozwiązania izby gmin i przedstawienia wyborcom do rozstrzygnięcia kwestji *home rul*'u irlandzkiego. Jeżeli silniejsi liczebnie antyparneliści przejdą również do opozycji, lord Rosebery, który w r. 1887 oświadczył: „Nikt nie pragnie goręcej *home rule*'u ode mnie”, utraci większość i będzie musiał rozwiązać izbę lub złożyć władzę.

Br. Z.

Wrażenia z podróży na kongres.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Rzym, d. 30-go marca.

W dniu wczorajszym, t. j. d. 29-go marca, stosownie do programu, nastąpiło otwarcie kongresu o godz. 10-ej zrana w największym teatrze rzymskim, nazwanym *Teatro Costanzi*, o kilkadziesiąt kroków od *Via Nazionale* położonym, w obecności króla Humberta i zawsze młodej królowej Małgorzaty.

7)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Woryski, nie pojmując Warsza dokładnie, odróżniał go wszakże od innych. Czuł, że Warszowi, jak i jemu, ta miłość nie przyniosła szczęścia; domyślał się w nim człowieka wyższego umysłem i sercem, co go wszakże nie ustrzegło, iż uległ, jak on—prostak—ślepej namiętności i to go niejako we własnych oczach usprawiedliwiało.

Obok Warsza, druga postać, która, chociaż niedługo widziana, została Woryskiemu w pamięci, to ów baron Marewicz. Przybył on już w ostatnich czasach, odznaczał się przesadną wytwornością i zbytkiem, miał opinję bogatego finansisty a uwidocznił się ostatecznie tem, że powoli oddalał innych, usuwał współzawodnictwo.

Sponiewierany, pogardzony jak niepotrzebne narzędzie, włóczony jak ciężar, którego pozbyć się trudno, ocknął się Woryski wkrótce potem, niespodziewanie, w taki sam dzień, jak dzisiejszy, szary, wilgotny.

Było to w Szwajcarji, w Lucernie. Od rana deszcz padał. Mgły białe, ciężkie zsuwały się ze szczytów gór aż do samego brzegu jeziora Czterech Kantonów, którego powierzchnia, pod płaszczem z mgły przejrzystej, traciła swą barwę, pomarszczona, niespokojna.

Woryski usiadł przy oknie hotelu National i tak jak dziś, przez zapotniałe szyby restauracji pod „Czarnym Rakiem”, patrzył w zamyśleniu ponurem w szarą przestrzeń.

I siedział tak długo, nieruchomy, apatyczny, niezdatny do żadnej myśli, ani do żadnego postanowienia, zidjociały. Nie czuł nic i niczego nie pragnął; wszystko mu było obojętne, a raczej wszystko jednakowo nieznośne. Byleby go z tej pozycji, od tego okna nie ruszano... byleby mu tak bez myśli pozwolono pozostać!...

Nikt też go ruszać nie miał zamiaru. Pani Laury w domu nie było; pomimo deszczu odbywała ze zwykłą swoją świtą przejażdżkę w powozie, a dziecko, czteroletnia podówczas Jania, zdana była, jak zwykle, na opiekę służby...

On się tą córką także nie zajmował nigdy; obchodziła go mało; widok dziecka, często uciążliwy i nieznośny, nie obudzał w jego sercu żywszego uczucia. Serce to, oddane niegdyś wyłącznie jednej namiętnej miłości, zaskorupiało teraz w zobojętnieniu i jakiejś lodowatej pogardzie dla wszystkiego i wszystkich...

Obiad, przyniesiony mu dnia tego, zastygł nietknięty. Woryski siedział ciągle, jak martwy, przy oknie, w znieczuleniu, patrząc bezmyślnie na jednostajnie szare niebo.

Gdy nagle, nad wieczorem, jakby na dane hasło, rozstąpiły się mgły... Białe chmury, przed chwilą ciężkie, pokładami nieruchomo na górach leżące, rozdzierały się, rozsuwały i wiotkie, przejrzyste, otulały zlekka szczyty lub rozpływały się smugami w powietrzu.

Przez nie przeniknął promień słońca, rozbłysnął barwami tęczy i odbił się w toni jeziora, które zakołysało się rozkosznie i uśmiechnęło ku niebu szmaragdową powierzchnią...

Coraz więcej promieni, różowych i coraz jaskrawszych. Za chwilę wszystkie szczyty stanęły jak w ogniu, odcinając się wyraźnie na tle lazurowem nieba, po którem przepływały jeszcze gdzieniegdzie spłoszone, rozrzedzone chmurki. A szczyty, jakby się teraz pochlubić chciały majestatycznemi kształtami swemi, odziewały się w coraz wspanialszą purpurę słoneczną i odmłodzone po deszczu, bardzo wyraźne, dumne, zdawały się rosnąć jeszcze, unosić ku wypogodzonemu niebu.

Raz Warsz, w dziwacznem będąc usposobieniu i siedząc samotnie z Woryskim, gdy pani Laura z resztą wesołego towarzystwa odbywała wycieczkę po jeziorze—nagle, po długiem milczeniu, odezwał się tym tonem, jakby głośno myślał, jakby mu obojętnem było, czy go Woryski rozumie lub nie, byle słuchał:

— Człowiek to jest przedewszystkiem nieszczęśliwe bydlę. Zajeżdżony koń, który bokami robi i na nogi upada, może przynajmniej zdychać spokojnie i, gdy go dychawica dusi, nie będzie pewnie się zrywał do przesadzania przeszkód, które brał niegdyś w młodzieńczym zapale. A człowiekowi to się wprawdzie czasem zdaje, że już po nim... życie mu dojadło, świat obrzydł, on sam sobie obrzydł najgorzej, i niby to pragnie skryć się w myszą dziurę, zdaje mu się, że zmartwiał zupełnie, że już może zdechnąć, a to nieprawda: jeden promień słońca, który go olśni, jeden dźwięk dosłyszany zdaleka, który mu coś przypomni, jedno słowo, choćby nie mądrzejsze od stu pierwej słyszanych, które mu ni ztąd ni zowąd wpadnie w ucho—odrazu niweczą ów apatyczny spokój i na nowo całą burzę pragnień obudzają. Człowiek to przedewszystkiem nieszczęśliwe bydlę, które się męczy więcej, niż wszelkie inne, a zawsze czegoś pragnąć musi, chociażby upadało bez tchu. Zerwie się potem, nie wiedzieć dlaczego, i rozpoczyna na nowo gonitwę...

Woryski słuchał wtedy i nie rozumiał, ale mu te słowa zostały w duszy i na widok tych nagle rozjaśnionych szczytów przypomniały mu się żywo.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Co prawda, królestwo spóźnili się prawie o pół godziny, co poruszało bardzo włochów, gdyż oczekiwanie wśród ścisku było rzeczą wcale nieprzyjemną.

Już więcej może, niż na godzinę przed oznaczonym terminem, tłumy zaległy przyległe ulice, a o godz. 9½ zaczęli przybywać członkowie kongresu, napełniwszy wkrótce teatr, mogący wygodnie do pięciu tysięcy osób pomieścić, po same brzegi.

Teatr Costanzi, aczkolwiek niezbyt gustowny i skromnemi tylko ornamentacjami ozdobiony, jest bardzo wygodny, a przedewszystkiem ma wyborne światło dzienne. Jest to ogromny budynek, posiadający, niezależnie od sali teatralnej w ścisłem znaczeniu, sale koncertowe, oraz na każdem piętrze foyer i pasaże do spaceru. Środkowa część teatru, dla zyskania miejsca, była całkiem z krzeseł opróżniona i przeznaczona wyłącznie dla panów kongresistów, którzy zawistnem okiem spoglądali w około na siedzące damy w lożach (loże bowiem oraz galerje, których w teatrze Costanzi jest piętr trzy, były przeznaczone dla dam i zaproszonych gości); stać bowiem w ścisku blizko 3 godziny, to bardzo średnia przyjemność, jakby powiedział każdy warszawiak.

Po oddaniu honorów królowi, który całkiem już osiwiał, pierwszy zabrał głos p. Crispi; po nim mówił po łacinie prezydent obecnego kongresu, minister oświaty, profesor kliniki chorób wewnętrznych, Gwidon Baccelli, może jeden z najpopularniejszych ludzi we Włoszech, a w szczególności w Rzymie. Gdy wszedł Baccelli, wszyscy nie szczędzili mu oklasków i objawów gorącej sympatji. Po Baccelim zabrał głos syndyk miasta Rzymu, p. Emanuel Ruspoli, witając gości w murach wiecznego miasta i dziękując im za przybycie.

Po tych trzech mowach, mających więcej urzędowy charakter, z grona reprezentantów różnych państw pierwszy odezwał się R. Virchow. Mowa jego odznaczała się tem, że była dłuższa, niż być była powinna. Po Virchowie, którego odezwanie się było przyjęte rzęsistemi oklaskami, zabierało głos jeszcze wielu mowców. Przemawiali różni reprezentanci państwowi, członkowie sekcyj lub przedstawiciele ciał naukowych. Wszystkie ich mowy były parafrazowaniem kilku utartych a nawet przetartych już na dawniejszych kongresach ogólników: iż korzyści z kongresów międzynarodowych dla nauki i ludzkości są wielkie, że osobiste poznanie się i zawarcie bezpośrednich stosunków pomiędzy uczonymi całego świata nadaje nauce charakter międzynarodowy, że żywe słowo działa silniej, niż wszelkie piśmienne komunikaty itd. Rzeczy znane, o których już oddawna wszyscy wiedzą, a które więcejby interesowały, gdyby ich ciągle nie powtarzano...

Po mowach, z których bardzo mało co można było dosłyszeć, gdyż w tak olbrzymim i do tego od góry do dołu napełnionym budynku niełatwem zadaniem nawet dla artysty jest mówić tak, aby wszyscy słyszeli, nastąpiło tamże na miejscu obranie prezydjum dla posiedzeń ogólnych, oraz w poliklinikach po południu o 3-ej dla posiedzeń sekcyjnych. Nazwisk również dosłyszeć nie było podobna. Wreszcie żadnej w tem straty niema, gdyż wszystkie te mowy ukażą się w druku, mianowicie w dzienniku zjazdu.

* * *

Jak to już w poprzednim liście wspomniałem, posiedzenia sekcyjne odbywać się będą w nowych poliklinikach. Otóż, polikliniki owe zasługują na bliższy nieco opis, z uwagi, iż jeżeli wedle zamierzonego planu ukończone zostaną, stanowić będą instytucję odpowiadającą wszelkim wymaganiom naukowym i mogą posłużyć za wzór, jak instytucje podobne powinny być budowane.

W organizacji ich nie pominięto nic, co stanowi ostatni wyraz dzisiejszych dążeń w szpitalnictwie. Polikliniki te, noszące nazwę: *il policlinico Umberto I-mo,* stanowią system budynków rozmieszczonych na olbrzymiem terytorjum, na zewnątrz murów Rzymu się znajdującem, służących dla chorych ze wszelkiego rodzaju chorobami, dla pomieszczenia najrozmaitszych pracowni naukowych, teatrów anatomicznych lub patologicznych itd., itd., to jest stanowią olbrzymi szpital ze wszelkiemi dziś przyjętemi przez naukę i doświadczenie oddziałami klinicznemi.

Już to samo, że się one znajdują na zewnątrz miasta (coś podobnego i my będziemy posiadali, gdy szpital Dzieciątka Jezus na folwark Świętokrzyski przeniesiony zostanie), stanowi wielką zaletę; bo raz ognisko chorób z obrębu miasta usunięte zostaje, powtóre sami chorzy wielce na tem zyskują, gdyż posiadać będą świeże powietrze, którego w mieście nawet przy najlepiej urządzonej wentylacji mieć nie mogą. Rzeczywiście punkt jest obrany bardzo szczęśliwie, powietrze dobre, a miejscowość, tuż po za Porta Pia się znajdująca, jest dość znacznie wyniesioną.

Na coś podobnego inne, większe daleko niż Rzym miasta zdobyć się nie mogą. Wiedeń, naprzykład, ani myśli o przeniesieniu swojego olbrzyma, zwanego szpitalem powszechnym, a w samym środku miasta się znajdującym.

Biorąc na liczbę, polikliniki rzymskie, które w obecnej chwili dopiero część frontową mają zbudowaną, składać się będą z pięćdziesięciu blizko gmachów, które już to za pomocą licznych galeryj połączone, lub też całkowicie izolowane od siebie być mogą. Ogrzewanie, oświetlenie, wentylacja, kąpiele, oddziały dla konwalescentów, pracownie, sale operacyjne i wykładowe i t. d. i t. d., wszystko to zaprojektowane zostało według wzorów najlepszych i najnowszych.

Jaki jest udział króla Humberta, którego imieniem instytucja ta nazwaną została? dowiedzieć się nie mogłem; faktem jest jednak pewnym, że inicjatorami jej byli: pełen energji i pracy Bacceli, oraz Durante, jeden ze znakomitszych chirurgów włoskich, obaj do najczynniejszych i najwydatniejszych przedstawicieli tutejszego świata lekarskiego należący. Za staraniem obu owych uczonych doskonały opis poliklinik, o których mowa, wraz z dokładnemi rysunkami, mogącemi służyć jako wskazówka dla innych, wydała firma C. Virano. Jest to bardzo piękne dzieło o dwudziestu kilku tablicach wybornie i dokładnie rysowanych, w cenie po 5 fr. za egzemplarz.

Podobno p. Baccelli, wielki króla ulubieniec, miał wpłynąć niemało na urzeczywistnienie projektu wystawienia powyższych poliklinik i zwrócenia na nie uwagi całego ogółu. Bardzo być może, iż gdyby p. Bacceli nie był lekarzem, polikliniki Humberta I-go wyglądałyby prześlicznie... na papierze.

* * *

Integralną część kongresu stanowi wystawa hygieniczna oraz wystawa wszelkich przedmiotów, związek z medycyną mających. Otwarcie jej nastąpiło dniem wprzódy, t. j. dnia 28-go b. m., o godz. 10-tej rano, przez jej głównego kierownika i opiekuna prof. L. Paglianiego.

Mieści się ona w gmachu sztuk pięknych (*Palazzo delle belle arti*) na via Nazionale, t. j. w jednym z najpiękniejszych budynków, jakie w ostatnich czasach wystawiono w Rzymie. Rozmiary gmachu wspaniałe, harmonja w całości i w szczegółach, a przedewszystkiem ogrom światła, z jakiem się rzadko kiedy w naszem podniebiu i w naszych bodaj największych budynkach spotykamy.

Tutaj to hygiena, wraz z instrumentologją i innemi przedmiotami, w związku z medycyną będącemi, swobodnie się rozgościły, udając jakoby, że do dziedziny sztuk pięknych należą.

Wystawa hygieniczna, jaką mieliśmy przed laty kilku w Warszawie, może dać w miniaturze próbkę tego, co tu obecnie na wielką skalę znajdujemy. Aby wyliczyć chociażby sposobem katalogowym to, co ona obejmuje, trzebaby co najmniej jednego grubego tomu; wszystkie bowiem działy hygieny i medycyny są tu reprezentowane, i to tylokrotnie, z ilu państw dane okazy nadesłano.

A więc między innemi mamy tu: wszelkie systemy kanalizacji, wszelkie sposoby zaopatrywania miast w wodę; szpitalnictwo: typy szpitali, zakładów leczniczych, domów przytułków; produkcje najrozmaitszych zdrojów leczniczych, środków lekarskich i opatrunkowych; narzędzia chirurgiczne nietylko ulepszone, lecz całkiem nowej konstrukcji; mikroskopy i preparaty mikroskopowe; piece kremacyjne wraz z odpowiedniemi próbkami ich działania; sposoby konserwowania ciał, okazy patologiczne do złudzenia naturę naśladujące, publikacje lekarskie w różnych językach i w najrozmaitszych przedmiotach, wszelkie systemy niesienia ratunku łącznie z działalnością stowarzyszeń, Czerwony krzyż reprezentujących.

Dalej, cała medycyna militarna, hygiena i ratownictwo morskie, wszelkie systemy szkolne ze względu na stronę hygieniczną, hygiena fabryk wszelkiego rodzaju, sposoby przyrządzania konserwów, różne systemy oświetlania i ogrzewania; materjały budowlane ze względu na hygienę, odzież, dział optyczny, hygiena kolei, hygiena górnicza, porównanie działania różnych systemów filtrów domowych, tablice statystyczne i graficzne, przedstawiające pomyślny wynik posyłania dzieci na kolonje letnie, oraz wykazujące dodatni wpływ kanalizacji i dostarczania miastom czystej wody na zdrowie; ortopedja, sztuczne ręce i nogi, tablice schematyczne, uwzględniające stronę pedagogiczną wielu przedmiotów z zakresu medycyny, posiłkujących się rysunkami przy wykładzie, modele najróżnorodniejsze i t. d.

Słowem, ogrom rzeczy, na których opisanie nawet najpobieżniejsze trzebaby tom poświęcić.

Dodać tu muszę, że, o ile mi wiadomo, mnóstwo okazów nierozpakowanych dotąd na składzie, spoczywa; i że, gdyby wszystko wystawiono, wystawa o wiele byłaby obszerniejszą.

Ponieważ z kilkunastu salonami, w jakich się wystawa hygieniczna mieści, łączą się bezpośrednio salony wystawy sztuk pięknych, korzystamy więc z tego, a znużywszy się wystawą hygieniczną lub robieniem notatek, tu odpoczywamy. Kontrast, jaki np. zachodzi pomiędzy widokiem zakonserwowanych trupów lub patologicznych okazów a pięknych dzieł sztuki, tak jest miły, że były chwile, w których nieraz więcej wyznawców Eskulapa w salonach sztuki, niż w salonach hygieny spotykałem.

* * *

Korzystając z olbrzymich przestrzeni, w jakich się wystawa hygieniczna mieści, oraz z olbrzymiego, oszklonego, jakby kryształowego salonu, w tymże gmachu się znajdującego, dał komitet wykonawczy kongresu wieczorne przyjęcie dla członków oraz dam zaproszonych, tego samego dnia, w którym otwarcie wystawy nastąpiło.

Przyjmowano winem, piwem, zakąskami, lodami itd., a celem owego zaproszenia było danie możności bliższego zapoznania się członków kongresu z sobą. Ścisk niesłychany, trudność prowadzenia jakiejbądź rozmowy, wreszcie brak należytej dyrekcji, niezbędnej tam, gdzie się kilka tysięcy osób ma zebrać, były powodem, że wśród zaproszonych kongresistów niewielu znaleźliśmy takich, którzyby się z wygniecenia boków cieszyli.

W ten sposób upłynęły dwa dni, t. j. dzień otwarcia wystawy hygienicznej 28-my marca i dzień uroczystego otwarcia kongresu, 29-ty marca.

* * *

Przed chwilą wróciłem z opisanych wyżej poliklinik, w których dziś zrana, o godzinie 9-ej, d. 30-go marca rozpoczęły się posiedzenia we wszystkich sekcjach. Posiedzenia trwały do godz. 3-ej po południu, a po godzinnej przerwie nastąpiło zebranie się członków w teatrze Eldorado na Via Genova, celem odbycia posiedzenia ogólnego, na którem pierwszy przemawiał R. Virchow. Mówił o przedmiocie ściśle specjalnym, bo o anatomicznem myśleniu w medycynie i o Morgagnim, patologu z przeszłego wieku.

Pomieszczenie na posiedzenia ogólne jest tak niedostateczne, że zaledwie jakaś bardzo niewielka liczba członków może w nich brać udział. Nadto budynek jest za bardzo filigranowy, a o wypadek wcale nie trudno...

Dziś wieczorem „na cześć" panów kongresowiczów ma być dane uroczyste przedstawienie w teatrze Costanzi, t. z. *Serata di gala.* Cześć ta głównie wyraziła się *potrojeniem cen dla nas.* Jakby dla zamydlenia oczu, powiedziano w porządku dziennym, iż dla członków kongresu opłata zniżona jest o 30%. Rachunek jednak tak się przedstawia: w zwyczajnych warunkach można mieć krzesło za 10 do 12 lirów. Dziś to samo krzesło kosztuje 30 lirów, nie licząc t. z. wejścia (*ingresso*), które kosztuje 6 lirów.

Już to, jeśli rzeczy mamy nie obwijać w bawełnę, powiedzieć śmiało możemy, iż wyzysk tu na każdym kroku z bezczelnością graniczy, a bezład i brak organizacji jest taki, iż kto się sam osobiście o tem nie przekona, stanowczo nie uwierzy, co się tu dzieje.

Na każdym kroku trzeba się tu opędzać jak przed szarańczą. Dziennik kongresu kosztuje 10 centymów, roznosiciele zaś, których jest setki, żądają za niego po 20, ale 10 biorą także. Za zmianę papierka pięćdziesięciolirowego naznaczają sobie 20 centymów, i to w obrębie poliklinik, gdzie wszystko niby to ku naszej wygodzie miało być urządzone.

W mieście za 100 fr. w złocie, dają 114½ w lirach; w poliklinikach 12½. Płacisz za obiad, nie zapytawszy się wprzód o to, czy z winem czy bez wina? Każą ci płacić za wino oddzielnie, chociaż twój sąsiad nie płaci za to wino, bo był ostrożniejszy i zapytał się o to. Dorożkarz cię zedrze, jeśli się naprzód o cenę nie umówisz.

Istnieje wiele muzeów, w których się nic nie płaci; jeśli się jednak o tem nie wie, ani się spostrzeżesz, jak ci lira wyciągną.

Nieład jest tu taki, że malkontentów na setki liczyć można. Obiecywano nam, że będziemy mieli dojazd do poliklinik tramwajami; tymczasem za dorożki wciąż płacić trzeba, i to bardzo często znaleźć ich nie można.

Chcąc sobie zapewnić lepsze miejsce na uroczystość otwarcia kongresu, udałem się do komitetu, prosząc o specjalny bilet jako dla członka prasy.

— Udaj się pan do prof. Maragliano, który, nawiasem mówiąc, urzędował już w poliklinikach, o kilka wiorst od środka miasta położonych.

Pan M. mało co wie o biletach dla prasy, ale każe mi się udać do *Associazione della Stampa,* znowu w środku miasta się znajdującej. Tu także nic nie wiedzą i powiadają, że wszystkiego mieli 40 biletów, lecz że bilety te są już rozebrane, gdyż było przeszło pareset zażądań.

Proszę o listę osób, którym wydano bilety; cóż się okazuje? że w liczbie 40 zapisanych jest przewaga korespondentów włochów i to z małych miasteczek, gdy tymczasem dla korespondentów nie włochów i z wielkich miast Europy i Ameryki biletów nie było!...

Tak się z nami na każdym kroku urządzają. Podczas uroczystości otwarcia kongresu najlepsze miejsca zabrali sami włosi, i to specjalnie w Rzymie mieszkający. Toż samo i pod względem komunikacji naukowych. Zamiast odstąpić, przynajmniej częściowo swych głosów gościom, jak się to w całym ucy-

wilizowanym świecie praktykuje, którzy, z daleka przybyli, panowie włosi pakują się na pierwszy plan, tak, że dziś np. mówili przeważnie sami włosi. Nie ulega wątpliwości, że nie mała część poważnych prac, jakiemi tu mnóstwo wybitnych uczonych przybyło, niedoczeka się swej kolei, z powodu, że włosi swoje nazwiska na samym początku na wykazach porządku dziennego poumieszczali.

Zapowiedziane w programie na dzień 29-ty wieczorem iluminacje t. z. *passagio archeologico* (*forum romanum*, łuk Konstantyna, pałace Cezarów, *colosseum* i t. d.) nie przyszły do skutku. Dlaczego? bo nie zdążono wszystkiego przygotować!

To jeszcze mniejsza, ale czemu o odłożeniu iluminacji nie było żadnego ogłoszenia?

Ponieważ w poliklinikach, po za murami Rzymu będących, pracujemy od rana do popołudnia, więc restauracja na miejscu okazała się konieczną. Ale cóż z tego, kiedy mnóstwo ludzi musiało przerwać zajęcia i do miasta się udać na posiłek, gdyż nie można się było niczego doprosić.

O jakiejś organizacji, o jakimś ładzie, ludzie ci najmniejszego nie mają pojęcia! Bawią się po prostu naszym kosztem. A koszt ten wcale nie jest mały; bo chociaż owe liry niby są nieduże, jednakże włosi bardzo biegle na naszych „lirach" grać potrafią...

Dr. *H. Dobrzycki.*

Interview z Dowem.

Niemieckie ministerjum wojny zwróciło już baczniejszą uwagę na pancerz kulotrwały Henryka Dowego, a przedsiębrane próby wykazały, iż wynalazek ma przyszłość przed sobą. Jeżeli tak jest, skromny krawiec z Mannheimu, Henryk Dowe, stanie się niebawem osobistością sławną na obu półkulach. Należał się mu tedy oddawna interview dziennikarski. Obowiązku dostarczenia światu rozmowy z wynalazcą pancerza kulotrwałego podjął się w tych dniach jeden z dziennikarzy berlińskich.

Oto, w jaki sposób odbył się interview wzmiankowany:

Oddawna zamierzałem—pisze reporter niemiecki—oddać wizytę wynalazcy pancerza, który, być może, przewróci do góry nogami obecnie obowiązującą sztukę wojowania. Korzystając z ośmiodniowego pobytu krawca w Berlinie, napisałem doń list z prośbą o wyznaczenie godziny przyjęcia. W odpowiedzi odebrałem list następujący, który świadczył, iż pan Dowe pisze kaligraficznie i ortograficznie. Dokument brzmiał:

„Szanowny panie! Oczekuję we czwartek, o godzinie czwartej po południu, w mieszkaniu krawca Sewohl, Schützenstrasse 38. Z poważaniem—Henryk Dowe."

Punktualnie o oznaczonej godzinie stawiłem się na ulicy i w domu, oznaczonym w liście. Na trzeciem piętrze, na drzwiach biało lakierowanych, obok wielkiej mosiężnej tabliczy, głoszącej imię, nazwisko i fach majstra kunsztu krawieckiego, Sewohla, ujrzałem skromny bilet wizytowy, świadczący, iż wielkie umysły nie potrzebują potężnych blach mosiężnych na pomieszczenie swego imienia. Oto, jak brzmiała zawartość biletu:

Krawiec, Henryk Dowe,
Wynalazca pancerza kulotrwałego,
Mannheim.

Gdybym był krawcem, pierś rozsadziłaby mi duma, iż tak znakomity wynalazca nie wstydzi się umieszczać przed swem nazwiskiem słowa tak poziomego, jak „krawiec". Zadzwoniłem. Na progu mieszkania ukazał się sam Dowe w swej własnej osobie. Odrazu był ze mną popularnym, uważał nawet za zbyteczne przywdzianie surduta.

— A! to pan—rzekł z miną człowieka, odurzonego już nieco dymem chwalczych kadzideł—oczekiwałem na pana! Proszę dalej.

Posiedlem tedy za wielkim człowiekiem w negliżu. Znaleźliśmy się w skromnie umeblowanym pokoiku. Mistrz Dowe posadził mnie na kanapce, zielonym rypsem obitej, sam zaś zajął miejsce na zydelku. Patrzyliśmy na siebie przez kilka sekund, wreszcie Dowe z bystrością, wielkim mężom właściwą, zapytał:

— Jesteś pan reporterem?

— Tak, panie.

Zapanowała znów chwila ciszy. Korzystałem z niej, aby się rozejrzeć po pokoju. Istny arsenał! Na stole leżały rewolwery, ładunki, zatyczki wojłokowe, metalowe szpale, guziki od mundurów, sztaby żelaza, wiązki drutu. W kącie widniała dubeltówka myśliwska i karabin modelu 88 go, używany w armji niemieckiej.

Przegląd pokoju trwał już długo. Należało wreszcie rozpocząć interview. Spojrzałem jeszcze raz na broń, rozłożoną na stołach.

— Ładna kolekcja!

— A tak, pracuję wciąż nad udoskonaleniem mego wynalazku. Urządzam próbne strzelania w domu. Strzały sprawiły, że nie mogłem mieszkać w hotelu. Musiałem się wynieść do mieszkania przyjaciela.

— Cóż mówią sąsiedzi pańscy na huk strzałów? Nie protestują im to nerwów?

— Nie. Gdym po raz pierwszy rozpoczął kanonadę, w domu całym zapanowała panika. Posłano po komisarza policji. Ale dziś otoczenie przyzwyczaiło się do huku, tem bardziej, iż przed kanonadą zamykam szczelnie okna, wszelkie zaś otwory zatykam krajką.

W dalszym ciągu rozmowy skarżył się Dowe na policję berlińską, która zabroniła wynalazcy przywdziewać pancerz kulotrwały i urządzać konkursowe strzelanie do siebie.

— Ach, panie Dowe, czy na serjo myślałeś pan o urządzeniu podobnego widowiska?

— Najzupełniej serjo. A cóżby mi się stać mogło?

— A więc jesteś pan głęboko przekonany, iż żadna kula nie przebije pańskiego pancerza?

— Najzupełniej! Dyrekcja paryskiego teatrzyku „Folies Bergères" zaproponowała mi cały szereg występów za wynagrodzeniem 500 franków za wieczór. Odrzuciłem jednak propozycję ze względów... patrjotycznych. A nuży Francja pierwsza, podejrzawszy sekret, zaprowadziła pierwsza moje pancerze kulotrwałe?

Tu oblicze Dowego zajaśniało. Zapanowała znów chwila milczenia. Mistrz Dowe, schodząc z hymnu do prostej powieści, ujął mnie za guzik i zapytał:

— Gdzie się pan ubierasz?

Wymieniłem firmę.

— Fatalna robota! — wyrzekł Dowe tonem znawcy— rękawy źle skrojone...

Zarumieniłem się za swego krawca po białka oczów i pośpiesznie sprowadziłem rozmowę na pancerz kulotrwały.

— Co panu nasunęło myśl sporządzenia pancerza?

— Hm—odparł Dowe—powziąłem ją w... dziesiątym roku życia.

— Co?

— Tak jest. Ojciec mój był to człowiek poczciwy z kościami, ale raptus, jakich mało. Ilekroć przyniosłem do domu złą cenzurę, smarował mi skórę kijem. Pewnego dnia wręczono mi znowu w szkole fatalną cenzurę. Pierwszą moją myślą było uciekać do Ameryki. Po głębszej jednak rozwadze postedem po rozum do głowy. Wstąpiłem do wuja mego, tapicera, i, przywdziawszy koszulkę z tęgiego wojłoku, udałem się do domu. Ojciec, jak zwykle, zabrał się do kija, ja zaś, zasypany gradem razów, tryumfowałem. Oto zawiązek pomysłu mego pancerza kulotrwałego.

Pożegnałem wynalazcę pancerza. Po wyjściu sformułowałem sens moralny interviewu.

Brzmiał on tak:

— Miał Newton swoje jabłko, miał Dowe swój kaftanik wojłokowy. Bogowie! Jakże małe przyczyny sprowadzają wielkie skutki!...

(X)

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* donosi, iż w tych dniach ogłoszona zostanie ustawa świeżo utworzonego ministerjum rolnictwa i dóbr państwa. Ustawa ta, której szczegóły niejednokrotnie przytaczaliśmy w naszem piśmie, nie uległa przy ostatecznem zatwierdzeniu żadnym ważniejszym zmianom.

= Od d. 13-go marca do d. 13-go maja rok rocznie, a w r. b. od d. 7-go b. m. do d. 13-go maja obowiązuje taryfa wyjątkowa od przewozu ilości najwyżej 30 pudów nasion wszelkiego zboża jarego, wysyłanych pociągami pośpiesznemi, ze wszystkich stacyj kolejowych w państwie oraz z nad granicy do stacyj na kolejach wewnętrznych. Stosownie do tej taryfy można za opłatą, obowiązującą od przewozu w pociągach o małej szybkości (przewóz na wagę w pudach), odbierać nasiona pociągami pośpiesznemi z warunkiem okazania świadectwa, uzyskanego z ministerjum rolnictwa i dóbr państwa.

= Ogłoszona została nowa redakcja art. 900 ustawy o opłatach akcyzowych: W razie nieopłacenia w ustanowionym terminie akcyzy, zabezpieczonej za pomocą kaucji, egzekucja zwraca się ku tejże kaucji, przyczem osoby, które skorzystały z rozkładu na raty akcyzy od nafty, odpowiadają za prawidłowe wnoszenie przypadających opłat całym swoim majątkiem, niezależnie od kaucji. Oprócz tego niewypłacalny dłużnik traci na rok, od dnia pokrycia należności, prawo korzystania z rozkładu akcyzy na raty, o ile kaucji nie stanowią papiery procentowe.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w tych dniach przy ministerjum komunikacyj, pod przewodnictwem wicedyrektora kancelarji ministra A. D. Arbuzowa, utworzona została komisja, która ma zająć się zorganizowaniem kontroli nad działalnością kas emerytalnych na kolejach, a zwłaszcza kwestją zapewnienia robotnikom kolejowym udziału w tychże kasach. W tym celu komisja rozesłała do istniejących kas emerytalnych na kolejach odpowiedni okólnik z zapytaniem, w jaki sposób byłoby najdogodniej zapewnić robotnikom emeryturę.

= *Russk. wied.* donoszą, iż projekt ustawy paszportowej, po przejrzeniu go w radzie państwa, zwrócony został do ministerjum spraw wewnętrznych do poprawek.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż komisarzem oddziału russkiego na wystawie w Antwerpji będzie mianowany prawdopodobnie miejscowy konsul russki. Ponieważ jednak ten ostatni jest poddanym belgijskim, przeto co do nominacji jego musi nastąpić porozumienie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych a finansów.

= Niezależnie od obowiązującej od d. 13-go grudnia r. z. taryfy nr. 5409 w bezpośredniej komunikacji do portu Uzun Ada, od d. 25-go b. m. połączone zostaną i inne porty morza Kaspijskiego bezpośrednią komunikacją towarową petersbursko-rysko-warszawsko-kaspijską przez Petrowsk. Rzeczona komunikacja łączyć będzie wszystkie stacje kolei: warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, dąbrowskiej, nadwiślańskiej i fabryczno-łódzkiej, jako też stację Petersburg, kolei mikołajewskiej i Rygę kolei ryskodźwińskiej z następującemi portami morza Kaspijskiego: Astrachań, Derbent, Baku, Astara, Astrabad, Czikislar, Krasnowodsk i niektóremi innemi. Warunki przewozowe i szczegółowe przepisy zamieszcza nr. 516 „Zbioru taryf" w taryfie nr. 5502.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z polecenia mego dokonano rewizji w domu Przepiórki pod nr. 41-ym na rogu ulic: Marszałkowskiej i Chmielnej, przyczem okazało się, że schody w domu tym utrzymywane są nader nieporządnie, a nawet nie bywają zamiatane; w korytarzach schodowych i lokalach w wielu miejscach poodpadał tynk, w innych zaś grozi odpadnięciem; w ogóle całe podwórze w posesji utrzymywane jest nieporządnie i wymaga starannego oczyszczenia oraz doprowadzenia do odpowiedniego stanu sanitarnego. Wskutek tego polecam komisarzowi cyrkułu mokotowskiego przedsięwziąć środki prawne w celu usunięcia stwierdzonych nieporządków sanitarnych, najdalej w ciągu tygodnia i o wykonaniu niniejszego rozporządzenia donieść mi we właściwym czasie".

= Śmiertelność w Warszawie w ciągu zeszłego tygodnia znacznie się zmniejszyła, zmarło bowiem 169 osób, co w stosunku rocznym i na 1,000 mieszkańców stanowi 15·71 zejść, tygodnia zaś poprzedzającego było 17·85, odpowiedniego zaś w r. z. 22·21 zejść. Najwięcej ofiary zabrały suchoty, mianowicie 24, zapalenie płuc 20, nieżyt kiszek 19, choroby organiczne serca 8, uwiąd schyłkowy 10, zapalenie nerek 4, apopleksja 4, zapalenie oskrzeli 9 i zapalenie mózgu 8; z chorób zakaźnych: ospa 6, szkarlatyna 1, tyfus brzuszny 3, błonica 2, koklusz 1, krwawa dysenterja 1. Śmierci wypadkowych i samobójstw w tygodniu sprawozdawczym nie było, zabójstwo 1, w 38-iu razach przyczyna zgonu nie została wskazana. Metryk urodzenia spisano: 506 chłopców ślubnych i 24 nieślubnych, 434 dziewcząt ślubnych i 29 nieślubnych. Pochowano noworodków martwych 17. Małżeństw zawarto 57.

= W domach zarobkowych na Pradze i ul. Czerniakowskiej, utworzonych w celu zapobieżenia żebraninie ulicznej, są do sprzedania, jak donosi *Gaz. polic.*, następujące przedmioty: 1) Kosze podróżne po 3 rs., do papierów od 60 kop. do rs. 1 kop. 20, koszyki do miasta po 50 kop., z trzciny do węgli po 2 rs., ze zwyczajnych wici po 30 kop., do butelek po 12 kop.; 2) worki płócienne: z dżuty na 6 pudów wagi 32 kop., z szarego płótna żaglowego 43 kop., z płótna bielonego od 50 do 60 kop. za sztukę; 3) torebki z papieru w trzech gatunkach za pud po rs. 2 kop. 50, rs. 3 kop. 30 i rs. 4 kop. 40; 4) plecionki ze słomy do butelek 1,000 sztuk 6 rs.; 5) para pończoch wełnianych od 40 kop. i 6) flagi z materji wełnianej 4 arszyny długości sztuka po 3 rs. 90 kop.

= Cena produktów spożywczych uległa zmianie, a mianowicie: pieczywo staniało i jak donosi *Gaz. polic.* chleb razowy kosztuje obecnie 2¼ kop. za funt, pytlowy 3 kop., bułki pszenne zwyczajne 6 kop., lepsze 9 kop. za funt. Mięso: wieprzowina i baranina po 14 kop., wołowina 13 kop., cielęcina 12 kop.

= Po przejściu Wielkiego Postu konsumcja mięsa znacznie się zwiększyła i w zeszłym tygodniu rzeźnicy zabili: 1,200 wołów stepowych, 2,350 sztuk trzody chlewnej oraz 150 sztuk cieląt; przywieziono mięsa bitego: wołowiny 4,178 pud., cielęciny 1,480 pud. i wieprzowiny 168 pud.

= Od d. 7-go do 13 go marca w tanich garkuchniach i herbaciarniach wydano 49,516 porcyj jedzenia i 15,890 porcyj herbaty oraz kawy. Największy ruch był w bazarze Ulrycha, gdzie sprzedano 16,327 porcyj jedzeń i 9,324 herbaty.

= Na czynione przez zarząd kolei konnej starania o uzyskanie pozwolenia na przedłużenie linji kolei od ulicy Targowej przez Wileńską, Konopacką i Stalową do Szwedzkiej magistrat warszawski wydał, jak wiadomo, przychylną opinję z zastrzeżeniem wszakże, ażeby na całej tej przestrzeni ułożony był tor pojedynczy z urządzeń odpowiednich rozjazdów.

= Przy ul. Marszałkowskiej przystąpiono do zakładania koszów żelaznych dokoła drzew, które jeszcze tych ochron nie posiadały.

= Na odbytej w dniu 5-ym kwietnia r. b. sesji gospodarczej cechu mydlarzy warszawskich zapisano do terminu jednego ucznia, mianowicie p. Feliksa Łuszczewskiego, który jako kwalifikację przedstawił świadectwa z ukończenia szkoły handlowej i fabryk zagranicznych—z odbycia tamże praktyki. Wyzwolono na czeladnika p. Stanisława Skibniewskiego i obliczono stan kasy, który przedstawia w gotowiźnie i w papierach procentowych sumę 573 rs. 16 kop. Nadto zgromadzenie uchwaliło wyrazić podziękowanie starszemu cechu, p. Gołębowskiemu, za kosztowne i artystyczne oprawienie z własnych funduszów starożytnych ksiąg cechowych tudzież zaaprobowało projekt zebrania drogą składki funduszu naprawy chorągwi cechowej, od lat stu nieodnawianej.

= P. Daniłowa, tłumacza przy sądzie handlowym tutejszym, mianowano podsekretarzem tego sądu.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Moskwy konsul szwedzko-norweski Winkel.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Żydówka" z udziałem panny Drog i p. Durota.

* Jutro w teatrze Wielkim odbędzie się przedstawienie trupy russkiej.

Odegrana będzie sztuka „Tatjana Repina" z udziałem p. Sawiny.

* W Rozmaitościach dzisiaj sztuka hr. Koziebrodzkiego „Nauczycielka" z panną Marczellówną w roli tytułowej.

Na jutro repertuar teatru Rozmaitości zapowiada pierwsze przedstawienie obrazka dramatycznego p. St. Żyżkowskiego „Sen" i komedji Valabrègue'a „Najlepszy z mężów".

* Dzisiejsze widowisko w teatrze Letnim tworzą „Myszy bez kota" Jordana i „Bęben" Offenbacha.

* W teatrze Letnim (w ogrodzie Saskim) odśpiewana będzie jutro operetka Millöckera „Zaklęty zamek".

* Jutro czynny będzie również i teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej), gdzie odegrana zostanie ciesząca się wielkiem powodzeniem krotochwila Laufsa „Niewierny Tomasz".

* Z udziałem panny Czosnowskiej dana będzie w poniedziałek w teatrze Letnim dawno nieśpiewana operetka Straussa „Zemsta nietoperza", na wtorek zaś repertuar zapowiada „Piękną Helenę".

* Program koncertu jutrzejszego w Dolinie pomiędzy innemi zawiera nowości: „Cicha burza" i „Walc" Czajkowskiego, „Tańce" Komzaka i Wagnera, „Szepty balowe" *intermezzo* Gregh'a itp.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1,142, Rozmaitości 506, Letnim 741; na koncercie kameralnym Instytutu muzycznego w resursie kupieckiej 250; na wystawach: etnograficznej 12 i muzeum rzemieślniczego 26.

= Ze sztuki.

* Premjum dla członków Towarzystwa sztuk pięknych za rok ubiegły nadeszło już do Warszawy, z powodu wszakże pewnych formalności celnych na razie z komory odebrane być nie może.

Komitet Towarzystwa zwrócił się z prośbą do departamentu celnego w Petersburgu o uwolnienie tranportu od opłaty cła, dotąd bowiem dzieła sztuki, sprowadzane z zagranicy na użytek Towarzystwa, opłacie tej nie podlegały.

Przychylna decyzja spodziewana jest w bardzo blizkim czasie.

* Z Chicago dochodzi nas wiadomość, iż znany z wystaw tutejszych obraz Romana Szwojnickiego „Czuprynka" znalazł za oceanem nabywcę.

Jest nim niejaki p. F. M. Dicken, który nietylko zapłacił artyście amerykańskie honorarjum, lecz nadto tak się w płótnie, istotnie b. dobrem, rozmiłował, iż wystosował do Szwojnickiego list wielce serdeczny i pełen uznania.

* Płótno Matejki „Wyjście żaków" nabył nie p. K. S., lecz p. Jan Szlenkier.

Do końca wystawy matejkowskiej obraz pozostanie w Salonie artystycznym.

* Z Paryża otrzymano wiadomość o groźnym stanie zdrowia utalentowanego artysty-malarza warszawianina, Ludwika de Laveaux.

* Kierownicy szkoły malarstwa dla kobiet Ludwika Wiesiołowskiego krzątają się około zorganizowania wystawy popisowej uczennic.

Wystawa ma być dostępna dla publiczności i odbędzie się w końcu roku szkolnego w lokalu szkoły.

= Kolonje letnie.

W dniu wczorajszym, siódmym z kolei, zakwalifikowano do wyjazdu dzieci 95, a w tej liczbie 38 chłopców i 57 dziewczynek.

W ogóle przez ubiegłe dni zakwalifikowano dzieci 1307.

Dziś w dalszym ciągu przyjmowane będą dowody, jutro zaś i w poniedziałek czynności kwalifikacyjne odbywać się nie będą i dopiero we wtorek rozpoczną się nanowo.

= Podatek mieszkaniowy.

W uzupełnieniu wzmianki naszej z zeszłego tygodnia o podatku mieszkaniowym pośpieszamy dodać, że kwestja włączenia lub wyłączenia z ogólnej sumy ceny dzierżawnej opłaty za wodę ostatecznie jeszcze nie jest wyjaśniona i wobec braku kategorycznego określenia w ustawie rozmaicie jest traktowana przez oddzielne komisje podatkowe.

Tak np. jedne komisje, uważając podatek mieszkaniowy za przedwstęp do ogólnego podatku dochodowego, zapatrują się na urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne jako na rzecz wygody, dostępnej tylko dla zamożniejszych i podnoszącej wartość danego lokalu, a wskutek tego włączają opłatę za wodę do ogólnej ceny dzierżawnej tak samo, jak włączają do tejże ceny opłatę za stajnie, wozownie i t. p. wygody, najmowane oddzielnie od głównego lokalu i nawet w innych domach pomieszczone.

Drugie zaś komisje trzymają się ściśle ceny samego lokalu i nie łączą z nią żadnych innych dopłat.

W ogóle w sprawie podatku mieszkaniowego spodziewane są liczne i rychłe wyjaśnienia, dające możność jednostajnego stosowania obliczeń we wszystkich komisjach.

= Sprzedaż majątków.

Majątek Reguły-Kuchy, w pow. warszawskim, nabyła w tych dniach na licytacji p. Anna Domaszewska za 48,580 rs.

Dobra Pieskowa Skała w pobliżu Ojcowa, dotąd własność hr. Sobiesława Mieroszewskiego, przeszły na własność kupców z Olkusza, którzy będą je parcelowali.

Włościanie nabyli majątek Charz pod Nałęczowem i urządzają tam mieszkania letnie.

Dobra Sadlin, w pow. nieszawskim, od spadkobierców Sokołowskich nabył p. Stanisław Loga.

W tymże powiecie majątek Szewce nad Gopłem kupili od inż. Preisa uczestnicy spółki kapitalistów p. f. Szloma Grünberg i Sp.

Właściciel kopalni „Jan" w Dąbrowie zamienił ją bez dopłaty, na trzy duże majątki w gub. warszawskiej, obszaru ogółem 185 włók.

= Kąpiele ludowe.

Projektowany dla Warszawy zakład kąpieli natryskowych zbliża się, pomimo nieprzewidzianych przeszkód, do pomyślnego urzeczywistnienia.

Miejsce przewodniczącego w komitecie zajmie prof. dr. Baranowski, który, jakkolwiek stojąc w tej sprawie na uboczu, położył już dla niej poważne zasługi; obecnie zaś, objąwszy kierownictwo, sprawy dokończy i pożyteczną dla ogółu myśl wkrótce zapewne wprowadzi w życie.

Główna trudność dotychczasowa zasadzała się na uregulowaniu stosunku komitetu budowy z Towarzystwem dobroczynności, które udziela placu pod budowę.

Ponieważ projekt kąpieli natryskowych już jest ukończony i kosztorys w najdrobniejszych szczegółach opracowany, więc też co do kosztów całego urządzenia, o które Towarzystwo dobroczynności się dopominało, niema najmniejszej kwestji.

Zachodzi jeszcze pytanie, czy nowy zakład kąpielowy z dochodów swoich pokryje w zupełności koszt eksploatacji.

Sądząc z rezultatów miast zagranicznych, należałoby przypuszczać, że mając plac darmo i nie opłacając ani odsetek ani amortyzacji kapitału zakładowego, można będzie koniec z końcem związać.

Jednakże chcąc i w tym kierunku nie doznać zawodu Towarzystwo dobroczynności pragnie mieć wszelką pewność, że kwota 1,500 do 2,000 rs., któraby jako deficyt okazać się mogła przy końcu roku, zostanie pokryta.

Sprawą zabezpieczenia ewentualnego deficytu przez dobrowolne deklaracje osób zamożnych, interesujących się kwestją kąpieli ludowych, zajmie się komitet, który w tych dniach odbędzie swoje posiedzenie.

= Dziś i jutro.

Naznaczony na dzień dzisiejszy wieczór tańcujący w Towarzystwie pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy odłożony został do następnej soboty.

Jutrzejszy koncert w Towarzystwie pracowników handlowych zapowiada się dobrze.

Już prawie wszystkie bilety rozebrano.

= Zapasy.

Jeden z atletów zagranicznych, przyjechawszy do Warszawy, wyzwał siłaczy miejscowych do zapasów za wyznaczoną przez siebie nagrodą.

Otóż w dniu dzisiejszym grono czeladzi rzeźniczej, złożywszy pomiędzy sobą fundusz odpowiedni, udaje się do atlety dla ułożenia warunków w imieniu przeciwnika a kolegi swojego, Jędrzeja Chodkowskiego. Rzeźnicy domagają się walki publicznej.

= Kradzieże.

Z mieszkania Z. Midczyna pod № 23-im przy ul. Nalewki skradziono różne dowody pieniężne na sumę przeszło 500 rs. — W kościele św. Krzyża Apolonja Rykowska, zamieszkała na Starem Mieście pod № 34-ym, umieściła przy sobie woreczek, w którym znajdowało się kilkanaście rubli, okulary złote wartości 25 rs. i różne drobiazgi; woreczek ten skradła siedząca obok R. kobieta; pomimo natychmiast zarządzonej pogoni, złodziejki nie odszukano. — W przejeździe tramwajem z ul. Nalewki na Marszałkowską do rogu ul. Świętokrzyskiej Helenie Durczewskiej skradziono cztery koperty, w których znajdowały się przeznaczone do wysyłki pocztą pieniądze w sumie ogólnej 148 rs. — P. Bronisław Ostrowski, obywatel z płockiego, wsiadając w ostatniej chwili do pociągu w Nasielsku, wszedł do wagonu, a w innym miał złożoną walizkę z rzeczami. Okazało się dopiero po przybyciu do Warszawy, iż współpasażerowie walizkę otworzyli dobranym kluczem i zabrali różne wartościowe drobiazgi na sumę około 200 rs. — Pod № 5-ym przy ul. Orlej złodzieje otworzyli strych i wynieśli garderobę wartości przeszło 100 rs.—Z mieszkania J. Nowickiej pod № 23-im przy ul. Żórawiej w zagadkowy sposób skradziono pierścionek z brylantem.

= Niebezpieczna próba.

Czeladnik kowalski, Szymon Kurczyński, zamieszkały na Kamionku, uchodzi za siłacza, który skręca sztaby żelazne, łamie podkowy i t. p.

Siłacz założył się wczoraj z kilku osobami, iż podniesie na swych barkach wóz półtoraczny.

Próba ta smutnie się zakończyła, gdyż Kurczyński, podnosząc wielki ciężar i nie mogąc natrafić na środek ciężkości, upadł, a część wozu przygniotła mu piersi.

Czeladnik, z powodu nastąpionego krwotoku, omdlał; po udzieleniu doraźnej pomocy, ciężko chorego odwieziono do mieszkania.

= Z ulicy.

Wprost domu pod № 41-ym przy ul. Nowy Świat znaleziono leżącą bez zmysłów kobietę w średnim wieku.

Chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nazwisko jej nie jest wiadome.

= Rozbiegany koń.

W podwórzu domu pod № 25-ym przy ul. Smoczej rozbiegał się koń Chaima Rotblata i w szalonym biegu stratował 3-letniego Józefa Hertla.

Malec ma niebezpiecznie zranioną głowę.

Furmana Rotblata za niedozór nad koniem pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zamach samobójczy.

Na ul. Marszałkowskiej, wieczorem, jakaś kobieta upadła i straciła przytomność.

W szpitalu Dzieciątka Jezus, dokąd ją odwieziono, stwierdzono otrucie arszenikiem.

Przyprowadzona do zmysłów, desperatka zeznała, iż nazywa się Józefa Kosakowska i mieszka pod № 19-ym przy ul. Pańskiej.

Kosakowska cierpi na chorobę nerwową, graniczącą z obłędem.

Stan zdrowia otrutej jest groźny.

= Zbrodnia.

Nocy dzisiejszej w rynsztoku przed domem pod № 2-im przy ul. Marjensztadt znaleziono zawiniątko, a w niem zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej.

Na ciele małej denatki okazały się ślady gwałtownej śmierci.

Zwłoki odwieziono do prosektorjum.

U zwłok ś. p. Stanisława Kronenberga.

W dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd rodziny zmarłego z kraju i zagranicy.

*

Brama skromnego dworku frontowego przy ul. Hożej pod nr. 25-ym, osłonięta kirem, jest oblegana przez liczne rzesze, postępujące nieprzerwanym łańcuchem aż ku oranżerji, w której zostały złożone zwłoki ś. p. Kronenberga.

Od bramy, środkiem podwórza a następnie ogrodu, prowadzi szpaler z roślin ustawionych amfiteatralnie.

Całą drogę wysłano czarnem suknem, latarnie zasłonięto krepą, zaś druga brama przy oranżerji utonęła pod draperjami dekoracji żałobnej.

Przednia część budynku cieplarnianego, odcięta od całości, zamieniła się w ogród od stropu aż do ziemi osłonięty roślinami egzotycznemi, kwitnącemi.

We wnętrzu, ściśle osłoniętem kirem, panuje półzmrok uroczysty.

Pośrodku posadzki czarnej, sukiennej, wznosi się kląb otoczony nizką balustradą, złożony z niezliczonego mnóstwa kwitnących primul, cynerarýj, fijołków i laków, nad tem wszystkiem zaś góruje katafalk z sarkofagiem, po nad którym zawisa rodzaj baldachimu z mchów i kwiecia uwity.

Zmarły spoczywa w trumnie otwartej z krzyżem srebrnym w rękach.

Pomimo przebytych cierpień długotrwałych, twarz prawie się nie zmieniła i zastygła z wyrazem rzewnej powagi...

Dokoła trumny, prócz publiczności, skupia się liczna służba konduktorska kolei nadwiślańskiej, przybrana w mundury odświętne.

*

Dziś rano jeden wianek zdobił podnóże trumny. Został on złożony przez „Biednych przedmieścia Pragi".

W zakładach za to ogrodniczych zapanował ruch niezwykły, wywołany olbrzymią ilością zamówień

Zwiedziwszy kilka zakładów celniejszych, mieliśmy sposobność obejrzenia wieńców zupełnie lub dopiero w części wykończonych z napisami na wstęgach: „Od urzędników Banku handlowego w Warszawie” (jest to jeden z najwspanialszych); „Od współpracowników *Gazety polskiej*”; „Od urzędników Towarzystwa kredytowego m. Warszawy”; przepiękny bukiet od małżonki p. Jana Blocha; wieniec bez szarf od „W. E. Rau”; „Założycielowi instytucji samopomocy na kolei nadwiślańskiej”; „Od wdzięcznych współpracowników kolei nadwiślańskiej”; „Od Hipolita Wawelberga”; „Od domu bankierskiego H. Wawelberga”; „Od urzędników wydziału mechanicznego dr. ż. n.”; „Kasa Mianowskiego założycielowi”; „Wdzięczna służba swojemu panu”; „Od prezesa kolei nadwiślańskiej”.

Jest to zaledwie cząstka wieńców, jakie ozdobią grób zmarłego, zamówienia bowiem płyną nieustannie.

*

W zarządzie kolei nadwiślańskiej poinformowano nas, iż wieńce będą ofiarowane od każdego wydziału, kas urzędniczych, oraz instytucyj wewnętrznych oddzielnie.

Służba linjowa, nie pełniąca dyżurów w dniu pogrzebu, wyprosiła u zwierzchności możność przyjazdu dla uczestniczenia w pogrzebie.

*

Dla zachowania porządku, straż zarówno przy trumnie, jak i wejściach, powierzono doświadczonym oficjalistom zarządu pogrzebowego.

Licznie skompletowanej służby dozoruje bez przerwy dwóch szwajcarów żałobnych.

*

Kondukt żałobny wyruszy jutro o godz. 3-ej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 8-go kwietnia, o godz. 3-ej po południu, w domu pod № 23-im przy ulicy Królewskiej, odbędzie się sesja starszych zgromadzenia kowali.

— D. 8-go kwietnia, o godz. 3-ej po południu, w domu pod № 11-ym przy ulicy Wspólnej, odbędzie się sesja czeladników cechu kowalskiego.

— D. 9-go kwietnia, w rządzie gubernjalnym siedleckim, odbędzie się licytacja na budowę mostu na drodze drugorzędnej z osady Łysobyki do m. Łukowa w obrębie gminy Łysobyki od rs. 2608 kop. 62; wadjum wymagane jest w sumie rs. 261.

— D. 9-go kwietnia, w urzędzie powiatowym olkuskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasów olkuskich, ocenionego na rs. 1823 kop. 83; wadjum wymagane w sumie rs. 183.

— D. 9-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krak.-Przedm. № 66), odbędzie się posiedzenie członków sekcji trzeciej przemysłu rolnego.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam: „Zygmunt Sarnecki, z powodu 25-ej rocznicy swojej literackiej i publicystycznej działalności, otrzymał z wielu stron telegramy i listy gratulacyjne. — Drugi występ Miry Hellerówny powiódł się niemniej świetnie od pierwszego. Teatr przepełniała najdystygowańsza publiczność, darząca śpiewaczkę, oprócz gorących oklasków, kwiatami i wieńcami. Z powodu dwóch wieczorów operowo-koncertowych, referenci muzyczni czynią uwagi, jak pożądanym i korzystnym dla Krakowa byłby sezon operowy, trwający bodaj tylko jeden miesiąc w roku. Dosyć licha operetka, która jest zazwyczaj niesmaczną parodją prawdziwej sztuki, goszcząca tu w najskwarniejszych miesiącach, niewała wcale pokaźne dochody; opera przez czas kilku tygodni niezawodnie sowicieby się przedsiębiorstwu opłaciła. — Grono panien pod protektoratem pani Laskowskiej urządza raut panieński. Zabawa w salach pałacu Spiskich odbędzie się w tych dniach. Zaproszenia na zabawę podpisały następujące panny: Marja Dunajewska, Janina Kieszkowska, Ida Kasparkówna, Helena Michałowska, Zofja Muczkowska, Marja Popielówna i Marja hr. Tarnowska. — Ze Szczawnicy donoszą, iż nad brzegiem rzeczki Grajcarka wytrysło obfite źródło nafty. Wieśniacy czerpią ją surową do naczyń i palą w lampach. Zarządzone zostaną badania fachowe i dalsze poszukiwania źródeł.”

× **Józef Bonaparte.** Z najnowszych pamiętników Aimé Martin'a dowiadujemy się bardzo zabawnego szczegółu jeszcze o Napoleonie. Józef Bonaparte miał sobie dodanego przez cesarza jako mentora Salicettiego, który niejednokrotnie radzić musiał świeżo upieczonemu królowi neapolitańskiemu. Otóż pewnego dnia rzekł Józef do swego ministra: „Naprawdę, to nie do uwierzenia, że brat mój nie pozwala mi rządzić tak, jak mnie się podoba, Napoleon zabardzo zapomina, że jestem najstarszym w rodzinie i że jako taki ja powinienbym zostać cesarzem francuzów,” Salicetti omało nie zemdlał z osłupienia, właściwie zaś powinien był zemdleć ze śmiechu.

× **Miljonerzy niemieccy.** Pomimo narzekań na ogólne zmniejszanie się dobrobytu w Niemczech, a może właśnie dlatego, liczba miljonerów w Niemczech wciąż wzrasta. Oto, co mówi w tej sprawie dr. Böhmert o miljonerach w samej Saksonji. Było ich w r. 1880-ym *tylko* 427, w następnych zaś latach cyfra ta wzrosła znacznie, bo rok 1882-gi liczy ich 511, r. 1884-ty—619, r. 1888-my—803, r. 1890-ty—1005, r. 1892-gi—1120. Tak więc w ciągu 12-tu lat potroiła się liczba miljonerów w Saksonji.

× **Bankierzy w starożytności.** Fach bankierski głębokiej sięga starożytności, jak o tem świadczą tablice, a raczej cegły, pokryte napisami, znalezione w Mezopotamji. Cegły te pokryte były napisami, dokonanemi ostrem narzędziem, później zaś dopiero wypalone w piecach garncarskich. One to dostarczyły asyrologom najpewniejszych danych, dotyczących historji Babilonu i Niniwy z r. 700-go przed erą chrześcijańską. Niektóre z tych cegieł są poprostu wekslami i przekazami na osoby trzecie, na okaziciela, na krótkie i długie terminy i t. p. Z dokumentów tych dowiaduje się historyk, iż w r. 600 przed nar. Chr. w Babilonie istniał wielki bank prywatny pod firmą „Egibi i S-ka”.

BAŃKI MYDLANE.

Sprytny Józio.

Zosia dostała przed chwilą przepiękne jabłko.

— Chodźno, Zosiu—rzecze Józio do siostrzyczki—będziemy się bawili w Adama i Ewę.

— Jakto?

— Będziesz mnie kusiła jabłkiem, a ja je—zjem...

*

O, niewiasty!..

Z rozmów eleganckich.

— Jest to zjawisko dziwne i dowiedzione, że kobiety dowcipne bywają zwykle niepiękne.

— No, a ja?

— Pani?... (*po chwili*). Nie jesteś pani dowcipną.

— O, pochlebca z pana!...

*

Dosyć! dosyć! Tak często nie całuj pan, proszę.
Pan wie dobrze: ja tego nie cierpię, nie znoszę!
Patrz pan! Znowu na buzi ta ponsowa plama!
Ach, Boże! Co to będzie, gdy ją ujrzy mama!
Sama nie wiem, co będzie... Brzydki z pana człowiek!
Korzystać tak z każdego zasunięcia powiek,
Z każdego wsparcia ręki na pańskiem ramieniu!..
A pfe! Tak się nie godzi, to grzech na sumieniu...
Co ja pocznę z tą plamą?... Wyjdźże tu z tej matni!..
Wczoraj mówiłam mamie, że to raz ostatni,
A dziś znowu!... Mój panie, tak to trwać nie może!
Już nigdy nie wprowadzisz mnie pan na bezdroże,
Na tej kozetce z panem nie usiądę więcej,
Choćbyś mnie nawet prosił i błagał goręcej,
Niż teraz... Pan się wstydzisz! Pan odwracasz głowę!
A gdy możesz, dokuczasz, choć życia połowę
Oddałbyś, mówisz, z chęcią za jedno spojrzenie
Ocząt moich błękitnych, tęsknych, jak marzenie,
Choć miłość ci mgłą srebrną cały świat przesłania,
Choć niby spać nie możesz od tego kochania..
Ale co to? Pan smutny?
(*Po chwili.*) Łza się kręci w oku?
Nie odwracaj pan głowy, ja widzę i z boku.
No, porzuć pan te dąsy, te niewczesne żale.
Tak bardzo znów na pana nie gniewam się wcale..
Mamie mogę zdarzenie opowiedzieć dziwne
(Mamy teraz doprawdy są takie naiwne!)
Powiem, że mnie ukąsił znów komar niecnota...
(*Po chwili.*)
Lecz, gdyby pana kiedy napadła ochota
(Choć tego nie przypuszczam, wierzę w chęć poprawy)
Znowu na moją buzię urządzać obławy,
Gdyby w panu powstała ta myśl zdrożna, pusta,
Żeby znaku nie było...
(*Cichutko*) Całuj... pan... już... w usta...
Ale nie teraz! Panie! Niech pana Bóg broni!
Taka to męska skrucha!...
(*Stłumionym głosem.*) Panie! Mama dzwoni!...

— W dniu wczorajszym, o godz. 11-ej, w rzęsiście oświetlonym kościele N. P. Marji na Nowem-Mieście, Jks. Walichnowski w asystencji Jks. Stankiewicza pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Ksawerą Gulczyńską, córką obywatelstwa tutejszych Stanisława i Cecylji, a p. Ludwikiem Karasińskim, kupcem z Kijowa.

W czasie nabożeństwa p. Garbowski odśpiewał „Boże Ojcze”, artyści zaś opery „Veni Creator”.

Po ceremonji ślubnej, której towarzyszył liczny zastęp znajomych, rodzice panny młodej z prawdziwie staropolską gościnnością podejmowali najbliższe grono życzliwych i przyjaciół.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze! 400r

— ***Zgłosili się*** do nas bardzo ***ubodzy i pilni uczniowie szkół prywatnych*** z prośbą ***o opłatę wpisów.*** Ogółem ***potrzeba rs. 575. Warto im dopomódz,*** istotnie bowiem ze wszech miar na to zasługują, zapewne więc nie zawiedzie ich wiara w miłosierdzie łaskawych czytelników.

Na kolonje letnie.

Antoni Umiński rs. 3.—Pozostałe z kosztów za wieniec dla zmarłego kolegi rs. 23, urzędnicy Banku Handlowego w Warszawie.

Zebrane na zabawie przez dzieci w Białej rs. 1 kop. 70.

Na wpisy dla uczniów.

Bezimiennie rs. 1 wygrany w karty.

Nekrologja.

† Ś. P.

STANISŁAW KRONENBERG,

b. prezes dróg żelaznych i Banku Handlowego w Warszawie,

po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 4-ym kwietnia 1894 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie zwłok z domu ulica Hoża №25 na cmentarz ewangelicko-reformowany nastąpi w dniu 8-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu.

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—391

† Ś. P.

ZOFJA OKRYŃSKA,

urodzona de ŻAK,

żona obywatela m. Warszawy,

po krótkich lecz ciężkich cierpiech, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha w dniu 6-ym kwietnia r. b.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 9 kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie ***11-ej*** przed południem w górnym kościele św. Aleksandra (przy placu Trzech Krzyży), a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie. W nieutulonym żalu pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1684

Ś. † P.

IRENKA WINNICKA,

jedyna i najukochańsza córeczka Pawła i Kamilli z Dytkowskich małżonków Winnickich, powiększyła grono aniołków w dniu 6 kwietnia 1894 r., przeżywszy rok 1 i miesięcy 8. Strasznie strapieni tym ciosem rodzice i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 8-ym kwietnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1690

† Ś. P.

LEON SAVARY,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, zmarł dnia 6-go kwietnia w Wiaźmie, gub. smoleńskiej. Ciężko zasmuceni: siostra i szwagier zapraszają familję i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy odbyć się mające dnia 9-go kwietnia, to jest w poniedziałek, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (poreformackim) przy ul. Senatorskiej. 1682

† W dniu 8-ym kwietnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **rodziny Zarembów,** a to z legatu przez niegdy Agnieszkę Zarembę uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —348

Dnia 10-go kwietnia, we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę 1672

Ś. † P.

Józefy z Ruczyńskich

Hr. Adamowej Miączyńskiej,

zmarłej, dnia 2-go kwietnia 1894-go r. w Stachurze, gubernji wołyńskiej i pochowanej dnia 4-go kwietnia w Maciejowie w grobach familijnych, na które to nabożeństwo zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

B. P.

NISON NISENSOHN,

obywatel miasta Warszawy,

po ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6-go b. m., przeżywszy lat 75. W głębokim smutku pogrążeni: synowie, córki, synowa, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godz. 3-ej po południu z domu własnego przy ulicy Dzielnej № 18, na cmentarz wyznania mojżeszowego. 2—1687

† W dniu 9-ym kwietnia r. b., t. j. w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Antoniny z Krzymińskich

Biskupskiej,

b. przełożonej instytutu Maryjskiego panien i pensyj żeńskich, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godz. 9-ej i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe córki i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —1680—

† W piątek, d. 13-go kwietnia, o godz. 10-ej i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za dusze małżonków ś. p. Antoniego i Emilji z Normarków

Stalewskich. 2—1674

† D. 10-go kwietnia, we wtorek, w rocznicę śmierci

ś. p. Teofila Rucińskiego, 1689

za spokój duszy jego odbędzie się wotywa żałobna o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na którą pozostała żona zaprasza łaskawych krewnych i przyjaciół.

† Za duszę ś. p. Olimpji z Morzyckich

Słubickiej

odbędzie się żałobne nabożeństwo w poniedziałek, t. j. d. 9-go b. m., o godz. 10-ej zrana, w kościele panien kanoniczek przy placu Teatralnym. —1686—

† Rodzice i rodzina, pozostała po

ś. p. Edwardzie

Ręczlerskim,

składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim przyjaciołom i znajomym, jak również wielebnemu pastorowi Bursche, za okazane współczucie w strasznym ciosie, jakim Najwyższemu spodobało się ich dotknąć. 1669

† Wszystkim, którzy byli łaskawi oddać ostatnią usługę

ś. p. Leopoldowi Sławińskiemu,

byłemu maszyniście dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, pozostała żona, syn, matka i siostra, składają serdeczne „Bóg zapłać". —1683—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 7-go kwietnia. (*T. p. K. W.*) — Konferencja kolejowa postanowiła stosować do transportów zboża, wysyłanego do Gdańska przez Mławę, przepisy wynagradzania za ubytek, obowiązujące w kierunku grajewskim, względem transportów zboża, wysyłanego luzem do Królewca. Wynagrodzenie za ubytek zboża, wysyłanego do Niemiec przez Aleksandrów i Sosnowice, będzie normowane na zasadzie konwencji, zawartej w Bernie.

ZJAZD W WENECJI.

Rzym 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzienniki poświęcają artykuły wstępne dzisiejszemu zjazdowi króla Humberta z cesarzem Wilhelmem w Wenecji. Wbrew głosom prasy zagranicznej nie przypisują one zjazdowi znaczenia politycznego. *Italie* podnosi wszakże zjazd, jako nową, potężną pobudkę uspokojenia. Cesarz przybywa na ziemię włoską jako apostoł pokoju. Natomiast *Diritto* nadmienia, że cesarz w podróży swojej do Wenecji powinien się przekonać, że Tryest i Pola należą do Włoch.

REFORMA TARYFY.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych sejmu pruskiego przy rozprawach nad budżetem wojskowym minister Thielen stwierdził pomyślny stan tego budżetu w bieżącym i przyszłym roku. Nadwyżka w dochodach przewyższy zeszłoroczną o 39 miljonów marek. Reforma taryfy osobowej może nastąpić tylko w razie pomyślnego ułożenia się finansów, ograniczając się tylko na uproszczeniu taryfy. Izba przyjęła następnie w trzeciem czytaniu projekt o budowie kanału, łączącego Elbę z Trawą, wbrew głosom konserwatystów.

KWESTJA SREBRA.

Berlin 7 go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu rzeszy obradowano nad interpelacją Kardorffa w sprawie wybicia 22 miljonów monety srebrnej. W uzasadnieniu interpelacji potępia Kardorff energicznie, ze względu na obecny upadek wartości srebra w Niemczech, zamierzone przez urząd kanclerski wybicie nowej monety, zwłaszcza zanim ankieta srebrna poweźmie swoje uchwały. Sekretarz skarbu, hr. Posadowski, zapewniał, że rozporządzenie kanclerskie nie ma zasadniczego znaczenia. Niemcy nie mogą same uregulować kwestji srebra. Do uregulowania zaś jej międzynarodowego jeszcze bardzo daleko. Bicie monety o pełnej wartości jest obecnie niemożliwe. Niemcy nie zamierzają zmienić swojego systemu monetarnego. Przebicie odnosi się tylko do dawnych, z użycia wyszłych talarów austrjackich. W tym samym duchu przemawiał prezydent Banku państwa, Koch, poczem rozprawy nad interpelacją zamknięto. Na pytanie Eugenjusza Richtera odpowiedział prezydujący Lewetzow, iż zamknięcia sesji parlamentu za trzy tygodnie spodziewać się nie można.

ROZŁAM W CENTRUM.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rokowania w sprawie projektów podatkowych Miquela doprowadzą w łonie centrum katolickiego do nowego rozłamu. Członkowie centrum z Westfalji i prowincyj nadreńskich gotowi są z pewnemi zastrzeżeniami głosować za nowemi podatkami, natomiast skrzydło demokratyczne pod przewodnictwem Liebera oświadczy się bezwzględnie przeciw. Obliczają, że 55 członków centrum będzie głosowało przeciw projektom a 40 za niemi. Kilku wstrzyma się zupełnie od głosowania.

TRAKTATY HANDLOWE.

Hamburg 7-go kwietnia: (*Tel. pryw. K. W.*)— Tutejsza izba handlowa wyraziła gorące podziękowanie tutejszemu posłowi pruskiemu, baronowi Thielmanowi, za jego żywy i skuteczny udział w zawarciu traktatu handlowego z Rosją.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Projekt traktatu handlowego z Portugalją wniesiony będzie do parlamentu dopiero w jesieni.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Podczas obecności cesarza Wilhelma w Królewcu nastąpi, d. 6-go września, odsłonięcie pomnika cesarza Wilhelma I-go.

DYMISJA ESTRUPA.

Kopenhaga 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Słychać, że prezes ministrów, Estrup, ustąpi a miejsce jego zajmie hr. Moltke.

ARESZTOWANIA.

Londyn 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Policja dokonała rewizji w mieszkaniu anarchisty francuskiego, Meuniera, i zabrała tam wiele papierów. Meunier miał opisać całą historję wybuchu w kawiarni Véryego. Niewiadomo, czy opis ten dostał się do rąk policji.

Paryż 7 go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Dzienniki donoszą, że podróż pułkownika Majerdie, urzędnika policji londyńskiej, do Paryża ma na celu zawarcie umowy pomiędzy policją angielską a francuską w sprawie postępowania z anarchistami.

ZABURZENIA W PENSYLWANJI.

Londyn 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Nowego Jorku donoszą, że wzburzenie pomiędzy robotnikami w Pensylwanji wzrasta. (Zamordowano tam, jak wiadomo, inżeniera i zginęło już dziesięciu robotników węgierskich; *przyp. red.*) Szeryf wraz z uzbrojoną w karabiny policją otrzymali rozkaz aresztowania a ewentualnie strzelania do zbuntowanych. Prezydenta i sekretarza syndykatu robotniczego aresztowano pod zarzutem udziału w zamordowaniu inżeniera w fabryce Fricka. Wydano nakaz aresztowania reszty członków syndykatu. Znaczna część strejkujących porzuca już wszakże zmowę. Oczekują rychłego rozpoczęcia robót.

ŻÓŁTA FEBRA.

Londyn 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że żółta febra wzmaga się na okrętach portugalskich. Rząd argentyński domaga się z tego powodu, aby chorych na febrę marynarzy wysadzano na ląd i umieszczano w lazaretach, lub żeby okręty opuściły port w Buenos Ayres.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że wojsko rządowe zwyciężyło w sobotę w Rio Grande do Sul powstańców brazylijskich i wzięło 300 jeńców.

WALKI Z INDJANAMI.

Nowy Jork 6-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na granicy stanu Okahama przyszło do krwawego starcia pomiędzy wojskami rządowemi a indjanami. Dwudziestu dwóch indjan, 14 żołnierzy i 12 kolonistów zginęło.

RECORD.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Bicyklista tutejszy przybył do Paryża w pięć dni i trzynaście godzin.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj podczas rozprawy jeneralnej nad budżetem w izbie deputowanych Wachnianin wygłosił znaczącą mowę. Klub jego przestał istnieć. Zaleski przemawiał w imieniu koalicji.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Cesarz Wilhelm oglądał wczoraj zakłady morskie w Poli.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Komisja parlamentu dla rozbioru projektu nowego podatku tytuniowego zbierze się dopiero w d. 16-ym kwietnia.

Sztutgart 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Nowożeńcy, książę Jan Jerzy saski i księżna Marja Izabella wirtemberska, udali się w podróż poślubną do Szwajcarji.

Piła 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Prokuratura wytoczyła proces znanemu pisarzowi antysemickiemu, Hansowi Moschowi, o podżeganie do nienawiści warstw społecznych.

Paryż 7-go kwietnia. (*T. pr. Kur. Warsz.*)— Przybyły tu z Tonkinu gubernator Indo-Chin francuskich, de Lanessan, zapewnia, że w całym Tonkinie panuje wzorowy pokój i że kolonja znajduje się w stanie kwitnącym.

Rzym 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Oczekują tu przybycia w ciągu kwietnia 10,000 pielgrzymów hiszpańskich.

Londyn 7 go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Santjago (Chili) donoszą, że prezydent rzeczypospolitej odrzucił program nowego ministerjum, skutkiem czego podało się ono do dymisji.

Belgrad 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Zarząd stronnictwa liberalnego oświadcza, że nie czuje się wprawdzie solidarnym z nowym gabinetem Nikolajewicza, będzie go wszelako popierał.

Konstantynopol 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Pożyczki egipskie i bułgarskie mają uledz konwersji i zjednoczeniu.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)
Ruble w gotówce 219 95 (wczoraj 219.20)
Ruble na dostawę 220 25 (wczoraj 220.50)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 7-go kwietnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 6-go g. 9 w.	756.0	74	W	8.2	=	6.5
D. 7-go g. 7 r.	755.1	81	W	4.8	=	3.8
g. 1 pp.	754.6	50	W	12.2	=	9.7

W ciągu d. 6-go b. m. } Temperatura najniższa C. 4.8 = R. 3.8; najwyższa C. 12.5 = R. 10.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 5-go kwietnia r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	63.2	12.6	—	0	pogodnie	—	22	11
Berlin	68.7	5.2	PnW	2	1/2 pochm.	—	—	—
Biarritz	59.2	10.1	W	2	deszcz	—	—	—
Budapeszt	65.3	9.3	PdZ	1	pochm.	7	18	8
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	71.9	6.6	ZPd	3	pochm.	—	—	—
Genewa	64.7	5.0	—	0	pogodnie	—	—	—
Gleichenberg	67.2	6.0	—	0	1/4 pochm.	—	17	5
Hamburg	70.0	5.7	WPd	2	pochm.	—	—	—
Ischl	67.5	4.0	Pd	1	pogodnie	—	19	0
Kijów	72.1	5.0	—	0	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	58.7	8.0	Pn	2	pochm.	—	9	6
Kopenhaga	71.4	4.5	PdZ	1	pochm.	—	—	—
Kraków	68.7	4.2	W	1	1/4 pochm.	—	15	3
Lwów	69.1	5.0	W	1	3/4 pochm.	—	15	4
Malta	61.9	13.9	PnZ	2	pochm.	—	18	12
Monachjum	66.3	7.5	—	0	pogodnie	—	18	3
Moskwa	76.5	−2.0	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	63.9	13.6	—	0	1/4 pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	63.9	10.1	PnW	1	3/4 pochm.	—	21	9
Petersburg	71.2	2.0	—	0	pochm.	—	—	—
Praga czeska	68.2	3.8	—	0	mgła	—	17	4
Rzym	62.5	9.6	Pn	2	pogodnie	—	21	9
Stokholm	71.0	3.4	—	0	pogodnie	—	—	—
Tryest	63.8	15.4	WPn	8	pogodnie	—	21	14
Wiedeń	67.3	6.1	—	0	pogodnie	—	18	4

GIEŁDA.

Warszawa, 7-go kwietnia.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzechmiesięcznym po rs. 9.33. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty jak zwykle, drogim kursem 45.92½ (odpowiadającym kursowi 217.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.82½ (t. j. 218.20 m. za 100 rs.) wobec dość chętnej podaży waluty. Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.85.

Waluty obce w średnim ruchu Krótkim Berlinem obracano po 45.92½, 45.90, 45.87½, 45.85 i 45.82½, przy kursach zasadniczych po 45.87½ i 45.85. Londyn krótki brano po 9.33, 9.32½ i 9.32. Za Paryż krótki osiągano 37.20. Wiedeń krótki nabywano po 74.85.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33½, za Paryż krótki 37.35 i za Wiedeń krótki 75.20.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian wybitniejszych. Żądano za listy likwidacyjne po 96.50 i 96.—, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i 102.50 em. Pożyczek wewnętrznych 4% nie notowano.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.60, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 98.35.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 101.70 bez względu na serję, a wzięto kilkanaście tys. rubli ostatnich seryj po 101.50.

Obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy nabyto kilka tysięcy po 100.50, chcąc otrzymać 100.75.

Akcje mocno. Dziś interesowano się głównie akcjami Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein. Zabrano kilkanaście akcyj Towarzystwa południowo-russkiego dnieprowskiego po 1245. Żądano po 492 za akcje Banku handlowego w Warazawie, oraz 402 za akcje warszawskiego Banku dyskontowego. Wzięto kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów i Łyszkowice po 355 i po 357, przy zaofiarowaniu po 365 jeduych i drugich. Ulokowano kilkadziesiąt akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 495, 500, 505, 510, 515 i 512.50, oraz kilkanaście sztuk z odbiorem w d. 20-ym b. m. po 520. Zabrano kilkadziesiąt akcyj Towrz. zakład. górniczych Starachowickich po 184, oraz po 185 kilkadziesiąt sztuk z odbiorem w końcu b. m. Kupiono kilka sztuk akcyj Tow. pożyczkowego na zastaw ruchomości w Warszawie po 775, drzy żądaniu po 790.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 10.99⁴ netto. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.75—2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

— **Cukier.** Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod d. 6-ym kwietnia o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszych rynku cukrowym. Spekulantant spekulantowi 5,400 pudów na stacji Olszanka na kwiecień-czerwiec po rs. 4.15, z zadatkiem 15 kop.; Chadorkow spekulantowi 10,200 pud. na stacji Popielnia na maj po rs. 4.15, z zadatkiem 25 kop.; hr. Szembek fabryce Czerkassy 7,000 pudów na stacji Sieliszcze na kwiecień-maj po rs. 4.05, z zapłatą w dniu 28-ym marca Szpikow Kaczale 36,000 pudów ze stacji Rachny na maj—czerwiec po rs. 4.15, z zadatkiem 25 kop.; spekulanci spekulantom 4000 pud. na stacji Lipowiec na czerwiec—lipiec po rs. 4.17½, z zadatkiem 20 kop., 12,000 pud. na stacji Odessa-port na kwiecień po rs. 4.25 i 6000 pud. na stacji Miramówka na maj—czerwiec po rs. 4.16 z zadatkiem 25 kop.

Na wywóz sprzedano: Braitów Siamanowi 16,000 pud. piasku żółtego na stacji Braiłów na marzec—kwiecień po rs. 1.25.

Świadectw wywozowych sprzedano: spekulant spekulantowi na 20,000 pud. na kwiecień po rs. 1.15 w stosunku puda.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 7-go kwietnia 1864 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	13 wagonów
Owsa	12 „	8 „	214 „
Mąki żytniej	— „	— „	2 „
Mąki pszennej	— „	— „	49 „
Kaszy jaglanej	5 „	— „	137 „
Kaszy gryczanej	1 „	— „	6 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	1 „	— „	27 „
Jęczmienia	1 „	— „	96 „
Grochu	— „	— „	2 „
Gryki	— „	— „	12 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	3 „
Makuchów	— „	— „	1 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	12 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	1 „
Rodzynków	— „	— „	6 „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	20 wagonów	8 wag.	586 wagonów

Ryga, 29-go marca. (Rynek zbożowy). — Pszenica russka 120 do 130 funt. 72 do 88 kop. Żyto russkie 120 funt. 64 do 70 kop. Owies wilgotny 60 do 76 kop., suchy, względnie do gatunku, 62 do 65 kop.. Jęczmień wilgotny 6-rzędowy russki 110 funt. 60 kop., suchy liflancki 100 f. 76 kop., pastewny 52 do 53 kop. za pud. Usposobienie słabe.

Libawa, dnia 30-go marca r. b. — Pogoda jasna + 3° R. Żyto bez zmiany (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem pół kopiejki za funt przy wadze od 115 do 120 funtów holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funtów), od 62½ kop. do 64 kop. Owies biały mocniej, litewski suchy 56—57 kop., kurlandzki i litewski piękny 63—66 kop., wyborowy 69—73 k.. miński 58—59 kop., mało-russki 60 do 61 kop., charkowski 61 kop., russki folwarczny 64 kop., russki wyborowy biały 63 do 66 kop., najpiękniejszy 72 do 78 kop., russki ekonomiczny 63 do 65 kop., szastany od 74½ kop., zwyczajny od 69 kop., czarny najpiękniejszy od 72 kop. do 74 kop., bez piasku od 68 kop. do 70 kop., czarnopstry od 60 kop. do 61 kop. Jęczmień słabiej, pastewny suchy 48—50 kop. Hreczka mocno, 75 kop. do 76 kop.. ważka od 76 kop. do 77 kop. lekka 65 kop. Krupy 111—612 kop. Groch suchy słabiej, pastewny 64 kop. do 65 kop., mało-russki suchy 72 kop., russki 70 do 72 kop. Bób 74 kop. Soczewica 57 kop. Wyka słabo, russka 70—85 kop. litewska 70—85 kop. Siemię lniane słabiej, litewskie 7-marowe od 131—132 kop., russkie piękne 7-miarowe 132 do 133 kop., stepowe piękne 7-miarowe 134 do 135 kop.. 6-miarowe 115 kop. Otręby pszenne słabo, najgrubsze 53 do 55 kop., grube 48 do 50 kop., średnie 43 do 45 kop., drobne 41½ kop. Makucy lniane słabo, 78 kop. Siemię konopne 115 kop. za pud.

Odessa, 30-go marca. (Rynek zbożowy).—Pszenica ozima wagi 9 pudów do 9 pudów 14 funtów 60 do 72 kop., girka 59 do 70 kop. Jęczmień 43 do 45 kop. Żyto 50 do 54 kop. Owies 53 kop. do 68 kop. Kukurydza 45 do 40 kop. za pud. Usposobienie mocniejsze.

Cukier. *Odessa*, 30-go marca. — Rafinada Brodzkiego rs. 5.60, Gniewań rs. 5.50, Czarnomińska rs. 5.35 do 5.45. Mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.40 za pud.

Cukier. *Petersburg*, 30-go marca. — Obroty mączką cukrową krystaliczną na rynku petersburskim ograniczyły się do sprzedaży pojedynczych wagonów po cenach dość niskich. Za towar płatny gotówką płacono rs. 4.40 do 4.55, za nieznaczną partję na dostawę w miesiącach letnich zapłacono rs. 4.60, lecz brak jest oddawców po tej cenie. Rafinada utrzymała ceny bez zmiany, przy ruchu słabym.

Cukier. *Moskwa*, 29-go marca. — Skutkiem dość licznych zapotrzebowań mączki cukrowej i zmniejszonych zapasów, ceny podniosły się silnie, dochodzą w końcu tygodnia do rs. 4.75 za dobry towar. Sprzedaż na wagony dość znaczna, znaczniejszych jednak obrotów nie było. W dalszym przebiegu ceny w obec licznych zaofiarowań, osłabły i nabywcy ograniczyli się do zakupów na najkonieczniejsze potrzeby.

Dr Jan Ifland,
ordynator kliniki szpitala św. Łazarza, przyjmuje z chorobami skórnemi i sekretnemi od 4—6, *Marszałkowska* nr. 129, m. 15. 1546

OGŁOSZENIE.

IZBA SKARBOWA SIEDLECKA

podaje do wiadomości publicznej, iż zgodnie z decyzja p. ministra finansów z dnia 8 marca 1894 roku za nr 3370 po upływie 6-iu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, istniejące przy magistratach miast Biały i Siedlec gubernji siedleckiej, kasy oszczędności zostaną zwinięte, wobec czego wzywa osoby posiadające w tych kasach swoje oszczędności, aby się zgłosiły po odbiór tychże w przeciągu wyżej określonego czasu. Wnioski nie wycofane w terminie półrocznym od daty niniejszego ogłoszenia, przelane zostaną do najbliższej kasy oszczędności Banku Państwa istniejącej przy oddziale lubelskim tegoż banku z której osoby interesowane będą mogły je odebrać po złożeniu właściwych dowodów, z procentami jakie są liczone od wniosków pieniężnych do kas oszczedności Banku Państwa.

Siedlce dnia 22 marca (3 kwietnia) 1894 r. 393r

IZBA SKARBOWA KALISKA

podaje do wiadomości publicznej, że po upływie 6-iu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia istniejące przy magistratach miast Kalisza i Łęczycy kasy oszczędności zostaną zwinięte, wobec czego izba skarbowa wzywa osoby posiadające w tych kasach swe oszczędności, aby się zgłosiły po odbiór tychże w przeciągu wyżej określonego czasu.

Wnioski pieniężne nie wycofane w terminie półrocznym od daty niniejszego ogłoszenia, zostaną przelane do kasy oszczędności Banku Państwa, założonej w Kaliszu przy miejscowym oddziale tegoż banku, z której osoby interesowane będą mogły je odebrać po złożeniu właściwych udowodnień z procentami podług normy określonej co do obliczania tychże od wniosków pieniężnych dla kas oszczędności Banku Państwa.

Kalisz, d. 18 (30) marca 1894 roku. 383r

TERESSA GRODZICKA

14 Długa 14.

właścicielka magazynu mód, po powrocie z zagranicy sprowadziła wielki wybór kapeluszy, piór, fantazyj, jak również oryginalnych modeli z pierwszych domów paryskich. 1622

Ceny umiarkowanie niskie.

W Londynie

Generalna Agencja dla Królestwa i Cesarstwa.
Biuro Komisowo-Wywiadowcze.
Adres: E. S. Naganowski,
12, ***Fitz Roy Road Regent's Park,***
(161) London, N. W.

— Znacznie powiększona fabryka bielizny pod firmą:

JÓZEF i S-ka

przez lat 15 wysyłała bezpłatnie cenniki. Na rok zaś 1894 wydany został cennik sprzedaży po zniżonych cenach.

Dziękując za dotychczasowe uznanie, poleca się i nadal względom Szanownej Klijenteli. (Prosimy adresować:) Specjalna fabryka bielizny Józef i S-ka Elektoralna nr 7, Warszawa. 1388

M-me Clarisse Lardenoy

przyjechała z Paryża. 1637

„CORICIDE“.

Amerykański plaster na odciski

(niezawodny sposób pozbycia się tychże), poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście nr 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r

Cena pudełka 35 kop.

G. MARCZEWSKA,

właścicielka magazynu mód i nowości, Czysta nr 8, powróciła z Paryża. 1594

KONI

parę młodych, powozowych przyprowadzono do sprzedania ze wsi. Daniłowiczowska 16, m. 22. 1655

— Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek tychże. Śliska nr 7. 1573

Lekarz Juljan Babiański

przyjmuje z chorobami rakowatemi, chronicznemi wewnętrznemi i zewnętrznemi od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 1675

Dr Piotrowski

powrócił z kongresu lekarskiego w Rzymie. — 1677

M. B. ROZENMAN.
p. adw. przysięgł. Bagno 2 (róg Świętokrzyskiej). Sprawy kolejowe. 1667

Bronisław Pawłowicz, majster mularski, zmienił mieszkanie od 1 kwietnia. *Marszałkowska nr 28* (róg Mokotowskiej nr 13). 392r

Dr M. Cercha

ordynuje w chorobach kobiecych od 1-go czerwca w *Krynicy, domek Szwajcarski.* 399r

M. STANKIEWICZ

właściciel magazynu japońskiego przy ul. *Trębackiej* wyjechał zagranicę celem zakupu nowości i modeli *mebli bambusowych.* 1688

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, iż w sobotę, d. 14 kwietnia, o godz. 10 wieczorem, odbędzie się

BAL.

Bilety wydawane będą w dniach 10 i 11 b. m. w godzinach wieczornych w kancelarji Towarzystwa. 397r

— Adwokat przysięgły *Kazimierz Milkowski,* przeniósł swoją kancelarję z Brześcia Litewskiego do Grodna, ulica Soborna. 1658

KOMITET
Giełdowy Warszawski

ma zaszczyt zawiadomić, iż drugie doroczne zebranie ogólne członków zgromadzenia giełdowego, w myśl § 14 Najwyżej zatwierdzonej ustawy giełdy warszawskiej, odbędzie się w dniu 30 marca (11 kwietnia) r. b. o godz. 3 po południu.

Na zebraniu tem odczytany będzie:

1) Raport trzech członków zgromadzenia, wybranych na pierwszem zebraniu ogólnem o dokonanej rewizji ksiąg i sprawozdanie komitetu z dochodów i wydatków giełdy za rok 1893.

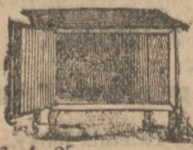
2) Sprawozdanie z działalności komitetu giełdowego w ciągu r. 1893.

3) Dokonane zostaną wybory 8 członków komitetu i 3-ch ich zastępców.

Komitet giełdowy przypomina pp. członkom zgromadzenia, iż na zebraniu tem, zgodnie z wymaganiem § 15 ustawy, wszyscy członkowie zgromadzenia znajdować się są obowiązani. 398r



Jan Hilkner



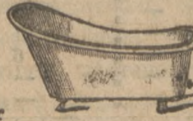
w Warszawie, Nowo-Miodowa № 2,

poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju
Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego.
Narzędzia ogrodowe.
Nożyce do szpalerów i Sekatory.
Noże do sieczkarń.
Latarnie ręczne i stajenne.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Znaczniki dla bydła i owiec.
Nożyce angielskie do strzyżenia owiec.
Okucia do drzwi i okien.
Zamki i Kłódki amerykańskie.
Sikawki i Polewaczki ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Kosiarki ręczne do trawy.
Welocypedy dziecinne.
Wyżymaczki „Empire" №, 4, 35.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Maszynki do golenia amerykańskie.
Maszynki benzynowe, spirytusowe i naftowe.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa,
Maszynki do robienia lodów.
Maszynki do robienia masła.
Naczynia kuchenne.
Kotły cynowane do gotowania szynek i bielizny.
Filtry do wody.
Noże kuchenne, stołowe z widelcami.
Scyzoryki, Brzytwy i nożyczki.
Umywalnie kompletne.
Łóżka żelazne składane.
Przybory laubzegowe.



Wanny, Zycbady, Klozety pokojowe, Prysznice i t. p.
po cenach możliwie nizkich



356r

Dla Miłośników Sztuki.

Prywatna kollekcja starych słynnych obrazów Rubensa, van Dycka, Steena, Ruisdaela i t. p., sprzedawać się będzie całkowicie lub pojedyńczo, przez Karola Triepel, eksperta sztuki w Berlinie, Holzstrasse 17. 436r

NAFTA

powieść współczesna przez **SEWERA**
wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **3**, z przesyłką pocztową Rs. **3** kop. **30.**

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie,
Nowy-Świat № 41. 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego."

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego,**
wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem: 18r

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy, Nowy-Świat № 41.
Wydawnictwo „*Kurjera Warszawskiego*"

LOMBARD
przy ulicy Chmielnej Nr 41
J. BIZBERGA,

zawiadamia, iż z powodu zgonu właściciela zostaje zwinięty, będzie zatem czynny tylko do wykupienia zastawów codziennie, od godz. 10 do 6 po poł., po upływie terminu pozostałe fanty będą sprzedane przez licytację. 631

Dla Cyklistów

jest do nabycia w księgarni
E. WENDE i Sp.
KAROLA KRASOPOLSKIEGO
Atlas Dróg Bitych Królestwa Polskiego.
Część 1.
Drogi Zachodnie (gubernje: Warszawska, Piotrkowska i Kaliska.)
Cena rs. 1. 594

Dom Handlowy
Ł. J. Borkowski

w Dąbrowie i Warszawie.
Kantor: Marszałkowska Nr 136,
poleca nowo-otworzony przy Składzie Węgli
Twarda Nr 67
Skład Żelaza
walcowego i Blach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny umiarkowane. 444

Wszelkie zlecenia dla pp. kupców i fabrykantów
załatwia w Berlinie

i okolicach, Jakób Drucker, Berlin, Nollendorfstrasse № 24.—Na żądanie może przedstawić pierwszorzędne referencje warszawskich domów. 455r

Nakład Księgarni
Teodora Paprockiego i S-ki
w Warszawie.
D-r, S. ZEISEL.
CHEMJA
(nieorganiczna i organiczna),
z niemieckiego przełożył
D-r. M. FLAUM
Zeszyt V (ostatni),
wyszedł z druku i jest do odebrania tam, gdzie przedpłata złożoną została.
Obecnie cena całości **rs. 6.** 644

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
CIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU 970r
Do nabycia w Hand. Kolonjaln. Apteczn. i tp.

Wszelkie przybory do
zakładu fotograficznego,
są za przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomość u E. Müllera w Kaliszu, ulica Ciasna dom p. Markowicza, 1-e piętro. 625

NIGRITINE
Teinture Instantanée
POUR les CHEVEUX et la BARBE
GARANTIE INOFFENSIVE
NOIR, CHATAIN, BRUN
GELLÉ FRÈRES
6, Avenue de l'Opéra, 6
PARIS
211r

Do nabycia w większych Perfumerjach.

Dawny Dom Handlowy w Cognac,

życzy porozumieć się z kupcem lub agentem zajmującym się interesem win i spirytualjów, a to w celu powierzenia swojej generalnej agencji na Królestwo Polskie. Pierwszorzędne referencje wymagalne. Pisać pod adresem: M-rs Gay Renaud et C-ie á Cognac (France). 435r

Do wynajęcia

Bielańska 19, od 1-go Lipca 1894 roku, **lokal po aptece**: obszerny sklep, cztery pokoje, trzy komórki, dwie piwnice (jedna cementowa). Na pierwszem piętrze, połączone z parterem wewnętrznemi schodami **5 pokojów**, przedpokój, kuchnia, dwa pakamery, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Widok 12, m. 5. 627

SOURCES DE L'ÉTAT
CÉLESTINS
GR^DE-GRILLE
HOPITAL
VICHY
Avoir soin de désigner la Source

We wszystkich aptekach. 89r

Na Choroby Żołądka
nowy środek leczniczy.

Broszura świeżo wyszła z druku.—Cena 35 kop.—Nakład księgarni **J. Guranowskiego**, Senatorska 32. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. 562

RESTAURACJA
w Czerniakowie,

naprzeciwko kościoła, przy stacji kolei konnej Wilanowskiej
OTWARTĄ ZOSTAŁA,
przyjmuje zamowienia na liczniejszo zebrania, po cenach możliwie umiarkowanych. 598

Pierwsza Szląska
Szkoła i prywatna klinika dentystycz.
w Katowicach,

na Górnym Szląsku, 5 minut od Sosnowic, udziela **kursów** nauk dla **Panów i Pań**, życzących sobie nauczyć się techniki dentystycznej i leczenia zębów, według najnowszych badań. 442r

W gubernji Płockiej,
w powiecie Ciechanowskim,
z powodu słabości zdrowia

jest do sprzedania folwark Bilin, rozległości włók 15 m. 9.—Ziemia w połowie pszenna a porawolna.—Siana ilość dostarczająca.—Młyn wodny kompletnie urządzony. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Folwark odległy od kolei wiorst 4, z cukrownią graniczy.—Wiadomość u właściciela, przez Ciechanów w Bilinie. 628

Sprzedam z powodu choroby
Dom z zajazdem

w małem mieście przy rynku, w najlepszym punkcie, gdzie istnieje handel win i szynk od lat 30, w summie 3,000 rs. Kupujący nie chcąc się trudnić handlem, otrzyma około 650 rs. dzierżawy rocznie.

Wiadomość Muranowska № 32, m. 11, od 4 do 6-ej, oprócz świąt.
Pośrednictwo wyłącza się. 646

Wyprzedaż
OBIĆ PAPIEROWYCH,

po cenach niezwykle nizkich, o 30% niższych od cen normalnych, wybor wielki
Elektoralna № 47, 457
lokalu 14, w mieszkaniu prywatnem.

BIURO KONSTRUKCYJNO-TECHNICZNE
Inżyniera dypl. A. Rychłowskiego i A. Dziubińskiego,
Warszawa, Krucza 24.

Sporządza plany, kosztorysy i wykonywa roboty kanalizacyjne i wodociągowe, na zasadzie pozwolenia Magistratu m. Warszawy; zaprowadza wentylacje i ogrzewanie; urządza melioracje rolne, jako to: osuszanie gruntów, nawadnianie i niwelacje, sporządza projekty i kosztorysy robót budowlanych, dróg podjazdowych, mostów oraz wszelkich robót w zakres inżynierji wchodzących. 620

Dawno oczekiwane i znane ze swej trwałości

PŁÓTNA BIELEFELDZKIE
nadeszły do Składu
Gawrońskiego & Knaflewskiego,
dawniej A. W. WILCZEWSKIEGO, 636
57. Nowy-Świat 57.

Zakład robót ciesielskich i stolarsko-budowlanych
Leona SKOCZYŃSKIEGO
MAJSTRA CECHOWEGO, 456r
z dniem 2 Kwietnia r. b., przeniesionym został na ulicę **Czerniakowską № 73.**

ZŁOTY MEDAL 1885 r. 428r
ROBERT BOHTE
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 34,
KASSY **OGNIOTRWAŁE Specjalna Fabryka**
nagrodzona medalami na wystawach europejskich i amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór. Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie.

Sterylizowana
Konserwa Pomidorowa,
Odznaczona medalem srebrnym na wystawie przetworów owocowych w 1893 roku,
sprzedaje się we wszystkich sklepach „Merkury", „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11, „Feliks", Sienna 3, Pożarski, Marszałkowska 82.—Mała flaszka 30 kop. Zamówienia hurtowe w Aptece M. Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 403



Oryginalne Maszyny do szycia
„NAUMAN"
z czółenkiem bez nawlekania, z czółenkiem bujającm **„Vibrating Scouthie"**, z czółenkiem pierścieniowem **„Imprevid"**, z automatycznym nawijaczem, szyjące **ciho, lekko i szybko.**—Wskutek powyższych zalet polecić je mogę, jako **najlepsze** maszyny do szycia, ze wszystkich dotychczas sprzedawanych w Warszawie, jako **oryginalne Singera** lub ulepszone Singera, sprzedaję na rozpłaty tygodniowe po
Rs. 1.
Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie
K. KOPERSKI,
450r **Warszawa, Senatorska Nr. 22.**

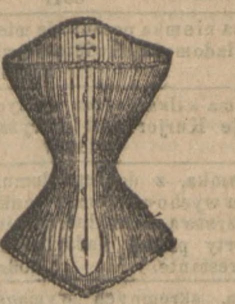
Wielki wybór Kołder
watowych, bajowych i pikowych, Materacy włosiannych i Waldcharowych, Poduszek, Poszewek, Prześcieradeł i Sienników.
PIERZE i PUCH
oraz przyjmuje się Kołdry do szycia, poleca
Skład towarów łokciowych i Waty
R. KOECHER, Podwal Nr 7.
Towar specjalnie na Flagi.

Towar specjalnie na Flagi. Towar specjalnie na Flagi.

SMOŁA GAZOWA
preparowana bezwodna.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w fabryce robót asfaltowych
IGNACEGO GANTZWOHL,
Towarowa № 18, Telefonu 236.
424r **Kantor, Żabia № 3, 436.**
CENY NIZKIE.

ANTIQUITÉS.
Za słuckie makaty i dywany przetykane złotem, jakoteż pasy złotolite dla zatrzymania tychże w kraju, jako prawdziwy miłośnik i znawca tkanin („domorosły anglik"), zapłacę ceny wyższe od cen zagranicznych.
Antykwarjusz **Maliński, Królewska 3.**
Uprzejmie uprasza o przekonanie się? 648

STAROŻYTNOŚCI.
PP. G. A. HAMBURGEROWIE
przybyli na kilka dni
z Amsterdamu i Londynu
i zamieszkali ***w Hotelu Europejskim Nr 49,*** w celu zakupywania za bardzo wysokie ceny różnorodnych starożytności, jako to: ***saskiej i sewrskiej Porcelany, złotych emaljowanych Tabakierek, Gobelinów, słuckich Dywanów, Bronzów i Mebli inkrustowanych w stylu Ludwika XIV, XV i XVI, Sreber i t. p.***
Zastać można od 9—11 przed południem i od 3—6 po południu.



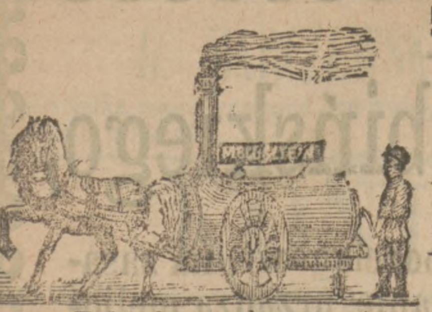
MARIE
Niecała Nr 1 (róg Wierzbowej).
Poleca na sezon wiosenny
PIĘKNIE WYKOŃCZONE **GORSETY**
414r OSTATNIEJ PARYZKIEJ MODY.
„Corset-Ceinture."

SŁAWUTA
(Stacja Drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej)
Nowo-otworzony Zakład Hydropatyczny.
Leczenie Kumysem, Klimatyczna Stacja Leśna
D-ra L. PRZESMYCKIEGO.
Sezon od 10-go (22-go) Maja do 1-go (13 go) Listopada.—Całkowite utrzymanie od 60 rubli miesięcznie.—Szczegółów udziela odwrotną pocztą Administracja Zakładu.
Lekarz Zakładu Dr. H. DOBRZYCKI, stale w Zakładzie mieszkający 410

W nowo-przybudowanym domu przy ulicy Muranowskiej № 24, są do wynajęcia każdego czasu
Piwnice,
o 9-iu oknach frontowych i 9-iu z podwórza, na skład win, z otworem do wpuszczania dużych oksoftów. — Na szynach sklepienie może być wynajęte na fabrykę.—W tymże domu 5 sklepów do wynajęcia.—Lokale ze wszelkiemi wygodami i wannami.—Bliższa wiadomość u właściciela pod № 24. 638



Poleca wielki wybór bižuterji złotej, srebrnej i brylantowej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56 ej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuratnością. Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich. Nowy-Świat № 49, w Warszawie.
465 **W. Moczydłowski.**



Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych,
Fabryka Posadzek Cementowych i Mozajkowych

M. BLUSZTEINA

w Warszawie.

Fabryka wylewa asfaltem fundamenty, trotuary, bramy, podwórza, rynny bramowe i t. p., tynkuje asfaltem ściany od wilgoci. **Posadzki cementowe** oraz **roboty mozajkowe** wykonywa w kościołach, przedsionkach, sklepach, kuchniach, kąpielach, klozetach i t. d., **przez majstrów specjalistów, poleca trwałe i gustowne wykończenie tychże w różnorodnych deseniach i kolorach.**

Krycie dachów tekturą ogniotrwałą.

Za trwałość i sumienność wykonywanych robót długoletnia gwarancja.—Ceny nizkie, warunki dogodne.

Kantor: Chłodna Nr 37, Fabryka: Przyokopowa Nr 5652/9 dom własny. 555

ODLEWY ŻELAZNE budowlane,

ogrodzenia, balustrady, schody, balkony, słupy, blachy kuchenne, drzwiczki i t. p.,
polecają najtaniej z fabryk reprezentowanych

RUMMEL, LEŚNIK & Comp.,

Dom Handlowy

WŁODZIMIERSKA 1. 387r

ZAWIADOMIENIE.

Mamy honor zawiadomić, że z dniem 27 Marca r. b. otworzyliśmy w Warszawie przy ulicy Bielańskiej № 7, (Hotel Krakowski), magazyn do detalicznej sprzedaży wyrobów skórzanych i pluszowych fabryki naszej.

Polecamy zatem: Przybory podróżne, Nessesery skórzane i pluszowe dla dam i panów, Albumy, Portfele, Portmonetki, Woreczki i t. d. i t. d.

po cenach fabrycznych.

FABRYKA WYROBÓW SKÓRZANYCH
BR. SEGAŁ—BERNSZTEJN.
Główny skład do hurtowej sprzedaży przy fabryce w Warszawie, Nowolipki № 4.

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki z bardzo dobremi świadectwami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 11823

A. Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, egzystująca od lat 6-u z upoważnienia władzy, plac św. Aleksandra 14. Otrzymawszy dyplom z pierwszej szkoły kroju „Le Moniteur de la Mode" w Paryżu, pod dyrekcją Abla Goubaud, przyjmuje uczennice praktykujące na materjałach szkoły. Przyjmują się suknie do roboty podług najświeższych modeli paryzkich, oraz pasowanie staników, z materjałem za 1 rub.; fasony papierowe na obstalunek od kop. 30. 12408

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 12294

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 8810

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 10932

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 12389

Instytutka z medalem, przygotowuje do gimnazjum i instytutu, udziela korepetycyj. Zielna 13, m. 5, od 12—3. 11927

Lekcje i konwersacja francuzka, z akcentem paryzkim, po cenie przystępnej. Nowy-Świat 60, m. 4. 10904

Lekcje muzyki, konwersacja francuzka. Marszałkowska 60, mieszkania 19, druga brama na lewo. 12402

Nauczyciel z wyższem wykształceniem, posiadający gruntownie niemiecki, potrzebny na wieś. Wiadomość: Długa 19, skład papieru Pigłowskiej. 12282

Nauczycielka z wyższym dyplomem, udziela lekcyj niemieckiego z konwersacją, po cenie przystępnej. Bielańska 15, 1-e piętro. 11781

Poszukuje nauczycielki stałej, znającej gruntownie jęz. francuzki i polski. Oferty składć w biurze ogłoszeń: Senatorska 26, pod „R. G." 12415

Potrzebny korepetytor-student, za obiady i wynagrodzenie pieniężne do umowy. Chłodna № 23, m. 15. 11925

Śpiewu lekcje metodą Marchesi, oraz muzyki udzielam na mieście lub u siebie. Tamże egzercytowanie dla kobiet. Chmielna 23—8, od 2—4. 12293

Szkoła męzka izraelicka Kapłańskiego, Nalewki 43, języki: russki, polski, niemiecki, hebrajski, religja, historja, jeografja, biblja. Przyjmuje pensjonarzy. 12317

Udzielam lekcyj lub korepetycyj, (języki obce, początki muzyki), po przystępnej cenie. Ul. Świętokrzyzka № 18, m. 1. 11884

Doniesienia osobiste.

Dr. G. list wysłany za kwit. № 1426. 12396

List wysłany dla „S. G. 10,000" od Zagłoby E. S. 12427

List dla G. O. S. Piaseczno wysłany. 12298

Posady i praca.

a) Poszukiwana.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 9383

B. urzędnik, władający językami polskim, russkim i nieco niemieckim, pięknie piszący, ze znajomością rachunkowości, pozostający w rozpaczliwem położeniu, poszukuje jakiejkolwiekbądź pracy. Upraszam panów chlebodawców o łaskawe złożenie oferty w kantorze niniejszego pisma pod wyrazem „Praca K." 543r

Buchalter rutynowany, ewentualnie z korespondencją niemiecką, potrzebny do kantoru bankierskiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub O. M. 12055

Były uczeń szkoły rzemiosł W-go p. Kühna, z patentem tejże, poszukuje pracy w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Feliks." 11499

Człowiek młody poszukuje zajęcia, zna języki russki i polski, za kaucją. Wiadomość: Włodzimierska № 8, u szwajcara. 12348

Chemik technik z kilkoletnią praktyką fabryczną poszukuje miejsca. Oprócz fachu, znajomość budownictwa, rysunków, języków niemieckiego i francuskiego. Oferty składać do Kurjera dla „Chemika technika." 11468

Energiczny rolnik, samotny, potrzebny od 1-go maja lub lipca do zarządu folwarkiem włók 17. Pensja 150 rs. z całkowitem utrzymaniem. Kaucja wymagalna rs. 400, gwarancja pewna i procent. Oferty sub „Obywatel" Łódź, Kurjer Warszawski. 530r

Fotograf operator-kopista poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla Z. Zet. 12188

Inteligentna panna, znająca dobrze polski, niemiecki oraz początki russkiego i francuskiego, poszukuje odpowiedniego miejsca w przyzwoitym domu. Oferty sub „A. R." w kantorze Kurjera Warsz. w Łodzi. 526r

Korektor w językach polskim i russkim poszukuje czytania korekt w godzinach wieczorowych. Oferty przyjmuje administracja Kurjera „Korektor." 12412

Młoda, inteligentna osoba, przyjemnej powierzchowności, obeznana z kuchnią, potrzebna na wieś do zarządu domem i gospodarstwem człowieka pojedyńczego. Pensja rs. 100. Ofety sub „Obywatel", Łódź, Kurjer Warszawski. 531r

Młoda, inteligentna niemka poszukuje miejsca za bonę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 3, w kawiarni. 12374

Młoda paryżanka ma kilka godzin wolnych. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Paryżanka." 11937

Młoda osoba, niemka, z dobrego domu, z bardzo starannem wychowaniem, poszukuje miejsca do towarzystwa zaraz lub od pierwszego maja. Oferty proszę nadsyłać sub „Z. Z." Łódź poste-restante. 509r

Osoba uzdolniona, skromnych wymagań, posiadająca różne roboty, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę. Wiadomość: Płock, Izba skarbowa, A. Stretinski. 517r

Osoba młoda, inteligentna, energiczna, mogąca samodzielnie prowadzić interes, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Na żądanie kaucja i rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer „Pracowitej, Energicznej." 12388

Osoba znająca języki russki, francuski, niemiecki, obznajmiona z handlem, poszukuje posady kasjerki lub ekspedjentki. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Wdowa." 12370

Poszukuję miejsca ucznia aptekarskiego.— Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer sub „Pharmacie." 12271

Plantator buraków, który przez dwanaście lat przy jednej cukrowni plantował, poszukuje miejsca. Wiadomość: Litewska № 7, mieszk. 11. 12361

Przyjmę administrację dużego domu, kaucji złożyć mogę od 4 do 5,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „B. Administracja." 11851

Poszukuje miejsca od 1-go maja osoba młoda, inteligentna, mówiąca obcemi językami, zarządzająca sklepem cukierniczym, w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Zarządzająca." 11896

Rządca z chlubnemi świadectwami i rekomendacjami osobistemi poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. L. B. 12357

Rolnik, wynalazca plantowania buraków, rezultat z morga 300 korcy, bez kosztów pielenia takowych, kawaler, w średnim wieku, poszukuje posady zaraz. Ul. Piwna 39, mieszk. 5. 12330

Rs. 100 i więcej za wyrobienie posady przy kanalizacji lub gdzieindziej. Krucza 38, m. 13, od 12 do 3-ej i 7—9-ej. 12245

Rządca agronom, który przez 16 lat zarządzał dużym majątkiem, obecnie poszukuje obowiązku; posiada bardzo dobre świadectwa. Wiadomość: ulica Chmielna № 35, mieszkania 29. 11842

Służący przyzwoity, z dobremi świadectwami i z rekomendacją, życzy przyjąć miejsce z żoną u kawalera lub u bezdzietnego małżeństwa. Wilcza № 38, m. 20. 11932

Sklepowa z dobremi świadectwami i rekomendacją poszukuje miejsca. — Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. E. P. 525r

Starsza panna z magazynu bielizny, poszukuje takiegoż miejsca. Chłodna 53, m. 7, „Marja." 12243

Szyję krawiecczyznę w domach prywatnych. Krucza № 5, m. 12. 542r

Zarządzający drukarnią, fachowiec i korektor, znający języki polski, russki i niemiecki, lat 31, poszukuje stałej kondycji. Najchlubniejsze świadectwa i fotografja na żądanie. Łaskawe oferty z podaniem warunków pod „Zarządzający", Łódź, Kurjer Warszawski. 527r

b) Zaofiarowana.

Bona niemka z szyciem potrzebna na wyjazd zaraz. Żabia 4, m. 28. 11881

Do magazynu Gundelach, Nowy-Świat 60, potrzebne maszynistka i podręczne. 11841

Do fabryki karmelków, cukrów i pierników potrzebny zdolny ajent dla rozprzedaży po mieście. Pierwszeństwo pracującym już w tej branży. Pensja i tantjema. — Oferty „Ajent № 7" przyjmuje Kurjer Warsz. 11864

Do fabryki potrzeba chłopców w latach od 16. Daniłowiczowska 4, m. 43. 11831

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice. Bednarska 11, mieszk. 11. 12407

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, podręczne, dziurkarki. Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 12383

Do interesu ajenturowego potrzebny wykwalifikowany sprzedawca, miłej powierzchowności, na miasto i do podróży, znający niemiecki, russki. — Oferty z referencjami przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Praktykowany." 12313

Do zajęć kancelaryjnych potrzebny młody człowiek od 17 do 20 lat, ładnie piszący.— Oferty pod F. Ł. w Kurjerze Warsz. 12302

Lekarz potrzebny jest w miasteczku Wilkija, powiatu kowieńskiego. Na 5 mil w około niema lekarza. Szczegóły: apteka Niemczewskiego, Wilkija. 12254

Gospodyni praktyczna wiejska, gruntownie obznajmiona z gospodarstwem nabiałowem i chowem trzody, potrzebna zaraz. Zgłaszać się do hotelu Wiedeńskiego № 60, od godziny 8 do 10-ej zrana. Świadectwa i rekomendacje wymagane. 12263

Maszynista drukarski młody (nakładacz) potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 123. 12346

Maszynistka do № 13 i 15 maszyn pończoszniczych oraz zwijaczki i wykończarki.— Wiadomość: Elektoralna № 23, m. 17. 12372

Natychmiast potrzebna maszynistka, szyjąca elegancką bieliznę na Wilsona, za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 8, mieszkania 8. 12280

Osoba, która przeszła naukę rysunków kroju sukien metodą Anieli Gałeckiej, potrzebna jest. Ulica Marszałkowska № 123, mieszkania 11. 12297

Potrzebne panny uzdolnione do krawiecczyzny. Ul. Śliska 16, m. 9. 11915

Pralnia Szwajcarska przyjmuje uczennice bezpłatnie. Nowowiniarska 12. 12006

Panny podręczne i do nauki krawiecczyzny. Nalewki № 7, mieszkania № 5. 11688

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do krawiecczyzny. Nowy-Świat № 43, mieszkania 20. 11964

Potrzebne panny do sukien. Nowogrodzka 31, m. 7. 11797

Panna zdolna do staników potrzebna zaraz. Aleksandrja 6, m. 14. 11867

Panny uzdolnione do staników potrzebne.— Świętojerska 28, Tworos. 12034

Potrzebny jest na granicę pomocnik ekspedytora, chrześcjanin, znający korespondencję niemiecką oraz uczeń. Wiadomość w kantorze. Królewska 8, mieszk. 9. 12035

Potrzebne maszynistki do bielizny męzkiej. Ulica Obożna № 8, mieszk. 14. 12026

Potrzebny jest zaraz młody człowiek, z dokładną znajomością języka polskiego i russkiego, o ile można i niemieckiego. Pracujący poprzednio w interesie rolniczym mają pierwszeństwo. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „F. H. № 450." 12043

Potrzebny uczeń do zakładu bronzowniczo-cyzelerskiego, mający lat 15—16, znający rysunki. Ul. Ogrodowa № 30. 11887

Potrzebny chłopiec do magazynu kapeluszy „Albert." Miodowa 19. 11872

Potrzebne panny do staników, spódnic i podręczne. Nowy-Świat № 62, Muklanowicz. 12182

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Ulica Pańska 21. 12181

Potrzebna sklepowa młoda do piekarni na prowincję; 6 rs. miesięcznie i kompletne utrzymanie. Kutno, Panasiewicz. 12151

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne zaraz. Śliska № 7, m. 6. 12143

Panny zdolne i podręczne do okryć i staników potrzebne. Aleksandrja № 20, mieszkania 4. 11928

Potrzebna zdolna maszynistka do maszyny Singera. Wiadomość: Czysta 6, magazyn ubiorów dziecinnych. 545r

Panny i uczennice do haftu potrzebne zaraz. Nowolipie 59, m. 35. 12192

Panny do staników za dobrem wynagrodzeniem potrzebne. Bracka 20—2. 12229

Potrzebna wykończarka do pończoch. Nowogrodzka № 82, m. 1. 12369

Potrzebna podręczna zaraz płatna do fabryki kapeluszy. Nowy-Świat № 59. 12418

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Elektoralna 11, m. 10, 12414

Potrzebne: wykwalifikowana modystka, energiczna podręczna do kontrolowania obstalunków, słomiarka i uczennice. Nowy-Świat 28, pracownia kapeluszy. 12399

Potrzebne: staniczarka z krojem i do nauki. Żelazna 30, m. 5. 12398

Potrzebne są uczennice do robót pończoszniczych, zaraz płatne. Miodowa 17, mieszkania 46. 12397

Potrzebne zdolne podręczne i spódniczarki. Romana, Niecała 4. 12393

Potrzebna zaraz zdolna krawcowa, 60 kop. Marszałkowska 32—6. 12395

Panny potrzebne do krawieczczyzny. Ulica Hoża № 38, mieszkania № 32. 12386

Potrzebne zdolne panny do spódnic. Wspólna 32, m. 1. 12382

Potrzebny uczeń do ślusarza-mechanika.— Bielańska 23. 12314

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 25, m. 5. 548r

Podręczne i uczennice płatne potrzebne zaraz. Graniczna 11, m. 19. 12420

Panny zdatne do staników, spódnic i podręczne potrzebne zaraz. M-me Anna, Marszałkowska 142. 12379

Potrzebna szwaczka uzdolniona do bielizny, przychodnia, do domu prywatnego. Grzybowska 33, od 3 do 5-ej. 12378

Panny kompletnie uzdolnione do staników i podręczne potrzebne zaraz. Chmielna 62, m. 2. 12376

Panny podręczne potrzebne do pracowni sukien. Krucza 26, m. 7. 12305

Potrzebna panna zdolna do trykotów, Hoża 10, m. 6. 12303

Potrzebne panny do sukien. Chmielna № 33, m. 16. 12320

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Elektoralna № 17, mieszkania 14. 12329

Panny potrzebne zdolne i podręczne do okryć i staników, do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała № 1. 12106

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, zaraz. Włodzimierska № 3—3. 12262

Potrzebna doskonała staniczarka. Pracownia Malinowskiej, Widok 14. 12259

Potrzebna bona niemka lub polka z niemieckim i krawieczczyzną. Zgłaszać się d. 7 i 8 od godziny 3-ej, Aleje Jerozolimskie № 25, do doktora Dzierżawskiego. 12238

Panny zdolne do staników i do spódnic za dobrem wynagrodzeniem do magazynu „Henryki", Królewska № 31. 12233

Potrzebne są panny do krawatów, podręczne i do nauki, zaraz płatne. Leszno № 2, m. 12. 12232

Potrzebna maszynistka do bielizny mężkiej. Piwna № 35, m. 14. 12274

Potrzebne zdatne staniczarki. Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20. 12269

Potrzebna dziewczynka do gości, przyzwoita. Wiadomość: Chmielna № 43, cukiernia. 12268

Potrzebny jest uczeń. Miodowa № 4, w składzie bielizny. 12267

Potrzebna dziewczynka do robót podręcznych, od godz. 1—3-ej po poł. Świętojańska 4, m. 4. 12283

Potrzebne podręczne i uczennice. Pańska 29—1. 12287

Potrzebne zdolne panny do krawieczczyzny. Marjensztadt № 9, m. 16. 12290

Potrzebne maszynistki i podręczne do drobiazgów mężkich. Leszno № 18, mieszkania 35. 12356

Panny do staników potrzebne. Podwale 7, w pracowni. 12343

Potrzebne panny do sukien. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 6. 12331

Potrzebna panna podręczna i uczennica do kwiatów. Wilcza 19, m. 19. 12328

Potrzebny rządca do meldunków domu małego, przy ul. Wilczej pod № 75/5036, za mieszkanie z pokoju pod № 3. Właściciel domu mieszka przy ulicy Ogrodowej № 31, z którym porozumieć się można. 12231

Potrzebne podręczne i do nauki. Nowolipki № 33, m. 2. 12289

Rodzice, którzy chcą wychować swoich synów na uczciwych i fachowo wykształconych rzemieślników, mogą składać adresy w kantorze Kurjera pod „Rzemiosło i nauka." 12085

Rządcy domu poszukuję w okolicach dworca kolei wiedeńskiej, za przyzwoite mieszkanie. Warecka 3, m. 7, dla A. W. 12333

Sklepowa z dobremi świadectwami potrzebna. „Manufaktura krajowa", ulica Niecała 12. 12235

Potrzebna maszynistka do bielizny mężkiej. Ogrodowa № 46, m. 19. 11963

Uczeń do cukierni ze świadectwem ukończenia dwóch klas potrzebny. — Wiadomość: Marszałkowska № 117, w cukierni. 12400

Uczeń do apteki na prowincję potrzebny.— Świadectwo ukończenia 4-ch klas niezbędne. Prosta 5, mieszk. 5. 12273

Uczeń potrzebny do felczera. Plac św. Aleksandra № 8. 11575

Uczniowie potrzebni są do fabryki wyrobów srebrnych. Ulica Długa № 20, Klimowicz. 11827

Uczeń potrzebny jest do kantoru W. Koteckiego, Leszno № 14. 523r

Zdolne staniczarki, podręczne do spódnic i płatne uczennice zaraz potrzebne. Zielna 42, m. 5. 12042

Zdolne maszynistki do gorsetów potrzebne zaraz. 36 Nowy-Świat, F. Toussaint. 11886

Zaraz potrzebna młodsza młoda, niemka, na wyjazd do Kijowa. Mokotowska № 54, mieszkania 8. 12300

Zaraz poszukuje się chłopca z życiem. Pierwszeństwo mają obeznani z ogrodnictwem. „Francillon", Wierzbowa 7. 12275

Kupno i sprzedaż.

Adres. Pracownia kwiatów Marji Fitkał, Leszno 88. Ważne dla magazynów mód. Właścicielka pracowni, powróciwszy z zagranicy, przygotowała duży wybór kwiatów do kapeluszy wiosennych i letnich podług najświeższych modeli. Ceny bardzo przystępne, dorożka bezpłatnie, biorącym większe ilości ustępuję rabat. 12413

A) **Piękną** dywanową otomanę bardzo tanio sprzedam. Długa, Eldorado, m. 53. 12416

A) **Posadzka** fornierowana, mało używana, 76 □ łokci, jest do sprzedania. Łucka 33. 12152

A) **Kareta** 4-osobowa używana, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w zakładzie siodlarskim Feliksa Zakrzewskiego, Marszałkowska № 112. 12250

A) **Pasy** słuckie Paschalisa, złotolite, srebrnolite, jedwabne kupuję, płacę ceny niepraktykowanie wysokie. Makaty, gobeliny, złote tabakierki i inne zabytki. Antykwarjusz Maliński. Królewska 3. 12001

Adres: Widok 3. Do sprzedania garderoba damska mało używana. 11460

Bułka mielona czysta do sprzedania, pud po rs. 1 kop. 35. Wiadomość: Śliska 55, stróż wskaże. 12363

Bilard najnowszego systemu do sprzedania. Piwna № 29, w restauracji. 12247

Chomonta angielskie z białemi bronzami pozostawiłem do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich p. Adama Zawadzkiego, Królewska № 6. 11847

Dywaniki przed łóżka jutowe od 90 kop., strzyżone od 2.25, strzyżone nad łóżka od 6.50, salonowe w różnych wielkościach, po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 315r

Do sprzedania faetony nowe i używane.— Śliska № 21. 11974

Do składu mąki dóbr Kijany, Elektoralna 29, nadszedł świeży transport młodego masła po 45 kop. funt. Tamże wyprzedają się wszelkie kompoty, konfitury i soki po cenie umiarkowanej. 11888

Do sprzedania rower za rs. 60 i pneumatic za rs. 130. Nowy-Świat № 8, u mechanika. 12352

Do sprzedania faetony nowe i używane, bryczki, szarabanik używany, kocz czteroosobowy lekki, używany, w najlepszym stanie, za 180 rs., para chomont angielskich z żółtym bronzem, używanych, w dobrym stanie, za niską cenę. Ulica Twarda № 6, w ogrodzie. 11063

Fortepian do sprzedania za rs. 80. Nowolipie № 80, m. 7. 11485

Faeton nowy, masyw zbudowany, sprzedam. Żelazna 55, stróż wskaże. 10882

Fortepian do sprzedania mało używany.— Nowy-Świat 4, mieszk. 15. 12114

Fortepian amatorski z organem rs. 65, kanapa antyk, rogi jelenie. Sosnowa 11, mieszkania 24. 12257

Faeton prawie nowy fabryki Rentla do sprzedania. Kotzebue № 4. 12276

Fabryka powozów Józefa Golińskiego, Leszno № 70, posiada karety używane, faetony nowe i używane, wolanty, bryczki różnych fasonów. Ceny przystępne. 12242

Garnitur mebli buduarowych, zupełnie nowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Żórawia 12—4, do 11-ej i 5—6-ej wiecz. 12299

Garnitur mebli salonowych z portjerami, garnitur stołowy dębowy rzeźbiony, pianino fabryki Blüthnera, szafy i inne ruchomości do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu, Świętokrzyzka № 27, mieszk. 5.— Pośrednictwo wyłączone. 12204

Fortepian do sprzedania. Ulica Łucka № 6, m. 17. 12319

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe bardzo tanio. Nowy-Świat 23, m. 4. 12354

Jest do sprzedania kredens dębowy roboty Kolbińskiego. Próżna 9, mieszkania 3, od 2—3-ej. 11918

Jest do sprzedania 7 oleandrów dużych.— Obejrzeć można przy ulicy Ceglanej pod № 21, u właściciela domu. 11913

Kupuję używane rowery pneumatyczne.— Bagatela № 12, cyklodrom. 11856

Konia wierzchowego arabskiego z rodowodem sprzedaje się z powodu wyjazdu w koszarach lejb-gwardji pułku Litewskiego. Feldfebel Kuzniecow wskaże. 11950

Kredensy dębowe, wielki wybór, ceny niskie, sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 11234

Kuca (ogierka) małego, rasowego, maści karej, kupię. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „№ 35." 12339

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 501r

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 9, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 11895

Meble pluszem kryte z powodu wyjazdu sprzedam. Chmielna 19—10. 12349

Mebli nowych, używanych, antyków wielki wybór. Sala Licytacyjna, ul. Marszałkowska 152. 12309

Magazyn Pauliny Szubert, Erywańska 16, poleca gotowe peleryuki na obecny sezon. 12375

Mebli mało używanych, lecz tylko urzędowej roboty, potrzeba na 12 pokojów. Oferty z opisem i cenami przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „dla Willi." 10972

Maszyny pięknie szyjące do krawieczczyzny, bielizny, trykotów, gorsetów, krawatów, ręczne krawieckie, szewckie, kamasznicze, nowe i używane, sprzedaje skład maszyn za gotówkę i na rozpłaty. Dzika 20, Tagszejn. 10768

Meble salonowe, buduarowe, nowe i używane, wyprzedaję tanio. Jerozolimska 58, tapicer. 10896

Masło świeże nadeszło ze wsi. Cena kop. 45. Sienna 19. 11889

Najtańsze materace sprężynowe i inne.— Świętokrzyzka 27, wprost Jasnej, Wrotnowski. 11492

Około 1,500 dębów do sprzedania, wiorst 6 od stacji kolei nadwiślańskiej Nasielsk.— Wiadomość: Krochmalna № 39. 12255

Otomana z wysokiem dębowem oparciem, piękna, do sprzedania. Chmielna № 10, m. 7. 10469

Papierośnica mężka masiv złota, z szafirem kaboszonem, bardzo piękna, kosztowała 250 rs., za 200 rs. do sprzedania. Zielna 24, m. 3, od 10 do 12-ej i od 2 do 4-ej. 11957

Powóz z fordeklem w dobrym stanie, zdatny na wieś. Chłodna № 8. 10985

Piramidka większa z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 12401

Pończosznicze trzy maszyny, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 23, m. 17. 12373

Pozostawiono 6 bil z kości słoniowej do sprzedania tanio. Jerozolimska 37, mieszkania 37. 12278

Pianino nowe zagraniczne do sprzedania za rs. 350. Erywańska 16, m. 20. 12270

Pianino zagraniczne używane do sprzedania za rs. 325, kosztowało przed rokiem rs. 500. Wiejska 19, m. 10. 12033

Rower angielski dęty, lekki, mało używany, za 110 rubli. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 12. 12030

Rower do sprzedania pneumatyczny, mało używany. Zielna № 24, m. 7. 11982

Rower i bicykl tanio sprzedam. Długa 27, m. 13. 11935

Rower pneumatyczny angielski do sprzedania. Śliska 4, m. 2. 11923

Rower angielskiej fabryki Hillman, Herbert et Coopert Coventry, w dobrym stanie, kosztował rs. 238, do sprzedania za rs. 120.— Ulica Miodowa № 1, w składzie wyrobów stalowych W. Bieńkowskiego. 12345

Rower pneumatic, mocnej konstrukcji, do sprzedania za rs. 120. Dobra 41, mieszkania 13. 12234

Rower pneumatyczny, mało używany, do sprzedania. Ul. Świętojańska № 15, u stróża. 12230

Szafy z lustrami i kontuary z marmurowemi blatami są do sprzedania. Wiadomość: Długa № 20, K. Klimowicz. 11828

Staniki i garniturki trykotowe oraz kapelusze najtaniej. K. Mantey, Świętokrzyzka 15, wprost Włodzimierskiej. 11820

Szafa sklepowa dębowa dość duża, na jedną ścianę, z drzwiczkami odrutowanemi, do sprzedania. Senatorska 24, skład win. 11971

Skrzynki do posyłek pocztowych na żądanie podług wymiarów, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 305r

Szafy sklepowe. Senatorska № 22, mieszkania 44. 12252

Sprzedam meble stylowe mahoniowe, fotel na biegunach mahoniowy. Leszno 44, mieszkania 20. 12240

Siodło damskie w dobrym stanie kupię.— Oferty przyjmuje Kurjer „№ 35." 12340

Szafa dębowa, 2 fotele, stolik fantazyjny, żardinierki z wazonami, wózek dziecinny sprzedam tanio. Szpitalna 3, m. 6. 12337

Tremo, szafa, biurko, stół tanio z powodu wyjazdu. Miodowa 18—2. 12405

Wózek dziecinny dobry tanio sprzedaję.— Freta 27, stróż. 11596

Wózek do sprzedania za rs. 7. Nowolipie № 22, m. 3. 12347

Wapno, smołę, środki dezynfekcyjne, cement i gips sprzedaje detalicznie skład, Warecka 11. 547r

Wózek dla chorych, mało używany, do sprzedania. Ogrodowa 25, m. 29. 12236

Wyprzedaż. Garnitur mebli, toaletka antique, drobiazgi toaletowe, przybory myśliwskie etc. Tamka 19, m. 9. 12258

Wyborna maszyna pończosznicza № 13, mało używana, do sprzedania. Śliska № 17, m. 2. 11844

Wolant elegancki z koziołkiem z tyłu.— Wiejska 18. 10529

Z powodu wyjazdu sprzedaję suknię, żakiet pluszowy oraz inne rzeczy, garderobę mężką, garnitur mebli i biurko. Zielna 27, mieszkania 1. 11870

Zarybek karpi w dwóch gatunkach sprzedaje zarząd dóbr Tomaszowskich, pr. Rokiciny. 12074

Za bezcen: kanapa, 4 krzesła fantazyjne, szafa orzechowa, kanapa, krzesła. Śliska № 12, stróż. 12353

Z powodu żałoby sprzedaje się burkę jasną Hersowską tanio. Chmielna 31, mieszkania 7. 12266

Zastawa kryształowa na 12 osób, rzadkiej piękności, do sprzedania. Nowy-Świat 42, m. 19. Obejrzeć można od godziny 12-ej, oprócz niedzieli. 12342

2 szafy orzechowe rozbierane, urzędowej roboty, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 41, mieszkania 7. 11854

Interesa handl. i majątk.

Budynek drewniany mieszkalny, parterowy z facjatkami, około 60 łokci długi, do sprzedania na rozbiórkę. Ordynacka 8, mieszkania 7, budowniczy Marconi. 11874

Do sprzedania restauracja w dzielnicy fabrycznej. Wiadomość: Nowogrodzka 31, m. 17, od 3 do 4½. 12196

Dom dwupiętrowy w środku miasta położony za rs. 7,000 do sprzedania. Wiadomość, Leszno 18, mieszkania 38. 11055

Dwanaście i pół włóki, 4½ mili od Warszawy, folwark dobrze zagospodarowany, bez nieużytków, ziemia w kulturze, z inwentarzem żywym i martwym doskonałym, stajnią cugową i wozownią, z budynkami, domem dobrym i z meblami, z ładnym ogrodem; obejrzeć można każdego czasu. St. poczt. Błonie, stacja kolei Grodzisk, w Wilkowej Wsi, 2 wiorsty od fabryki cukru Michałów. Bez pośrednictwa. 11910

Dom w dobrym punkcie sprzedam bez pośrednictwa, potrzeba około rs. 20,000 gotówki. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Ł." 12417

Do sprzedania posiadłość 2½ włóki dobrej ornej ziemi i pół włóki łąki obejmująca, z wygodnem mieszkaniem i zabudowaniami gospodarczemi, przy mieście powiatowem. Progimnazjum i inne zakłady naukowe, osiem mil od Warszawy. Bliższa wiadomość: Warszawa, Krochmalna 46, mieszkania 5, u rządcy domu. 12284

Dom tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Praga, Wiosenna № 11. 12045

Garbarnia do wydzierżawienia, 6 wiorst od Rudy, z domem mieszkalnym, może być do współki, wraz z gruntem. Wiadomość: Solec № 38, m. 46. 11914

Handel win, towarów kolonjalnych, egzystujący kilkadziesiąt lat w punkcie bardzo dobrym, do odstąpienia na warunkach bardzo korzystnych. Oferty składać pod lit. „K. M. 3,000" w kantorze Kurjera Warsz. 12336

Jest do sprzedania plac przy ulicy Miłej pod № 4537, na pobudowanie. Wiadomość: № 53, m. 14. 12316

Krowiarnia zaraz do sprzedania z powodu przedłużającej się choroby właścicielki.— Żórawia № 29, m. 22. 11947

Korzystna sprzedaż majątku włók 12, włóka łąki, budynki murowane, ogród owocowy, stawy zarybione, od Warszawy mil 4, może być oddany w zastaw lub dzierżawę.— Wiadomość: Szkolna № 6, mieszkania 2, od 4 do 6-ej. 12272

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie za 150 rs. Próżna № 5. 11454

Majątek ziemski 120 wł., z tych 30 lasu, 5 w. od kolei, do zamiany na dom w Warszawie lub gotówkę. Bez pośrednictwa. Świętokrzyska № 31, mieszk. 17, od 5—7-ej wieczorem. 12084

Magle do sprzedania. Ulica Leszno № 45. 12334

Magle nowe do sprzedania. Ulica Piękna № 21. 12364

Młody kupiec, kawaler, chrześcijanin, z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych domach handlowych oraz stosunkami w kraju i zagranicą, zdolny korespondent w 4-ch językach, poszukuje współpracownictwa w jakim solidnym interesie ajenturowym, przemysłowym, technicznym i t. p., a gdyby to było pożądanem, mógłby przyjąć czynny udział w interesie z pewnym kapitałem. Łaskawe oferty pod „Współpracownictwo 45" przyjmuje kantor Kurjera. 12291

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 84. Wiadomość na miejscu. 12102

Potrzebny jest wspólnik z małym kapitałem do interesu lat kilkadziesiąt dobrze prosperującego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. O. S. 12335

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka do fabryki z kapitałem 600 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Kapitał." 12394

Pacht stu krów jest do wypuszczenia.— Szczegóły w Strzyżowie pod Hrubieszowem, gubernji lubelskiej, lub Obożna 5, mieszkania 2. 11320

Plac obszerny na Starej Pradze do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, m. 38. 11054

Rubli 10,000 chcę angażować do interesu handlowego, przemysłowego, przedsiębiorstwa. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Przemysłowca-Przedsiębiorcy." 11101

Rs. 38,000 do ulokowania razem lub na dwóch pewnych hypotekach domów warszawskich. Pośrednicy wyłączeni. Oferty: Żórawia 36, m. 25, od godz. 3 do 5-ej. 11991

Rs. 300 potrzeba do interesu przemysłowego, dobry procent lub zysk z takowego, gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer „Zysk." 12355

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, w każdym czasie. Wiadomość: Zielna № 3. 12410

Rs. 9,000 do umieszczenia na pewną hypotekę warszawską. Oferty z opisaniem stanu hypoteki proszę składać w Kurjerze pod lit. A. D. K. 11943

Sklep spożywczy do sprzedania. Mokotowska № 25. 11862

Sklep spożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu zmiany interesu.— Chmielna № 98. 11461

Sklepik do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości, w dobrym punkcie. Nowogrodzka 32. 520r

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Gęsia № 101. 11678

Sklep spożywczy do sprzedania. Róg Jerozolimskiej i Żelaznej № 18. 11876

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 72. 11754

Sprzedam dystrybucję. Plac św. Aleksandra № 2. 12404

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Złota róg Sosnowej № 47. 12392

Sklepik spożywczy do sprzedania. Cena przystępna. Piękna № 44. 12387

Sprzedam magazyn żałobny; życzący nabyć prześle adres poste - restante Warszawa „Przemysłowi." 12384

Sklep spożywczo-owocowy jest do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu, ul. Marszałkowska № 87. 12318

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za rs. 250 z powodu braku zdrowia.— Nowogrodzka № 4. 12304

Student w bieżącym roku kończący medycynę, poszukuje pożyczki rs. 300—500. Pożyczający, oprócz spełnienia dobrego uczynku, może mieć odpowiedni procent oraz kapitał zabezpieczony. Termin zwrotu stosownie do umowy. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Rs. 300—500." 12265

Wspólki poszukuję do prowadzenia szkoły kroju i pracowni sukien. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Szkoła." 11924

Willa murowana o 9-iu pokojach, z suterynami, ogrodem, stajnią, wozownią i t. p., do sprzedania. — Rozbrat 18 (róg Fabrycznej).

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Hoża № 7. 549r

Z 3,000 rs. poszukuję wspólki w interesie pewnym, kupna domku w Warszawie lub mająteczku na wypłatę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Procent." 11531

Z powodu wyjazdu jest do wydzierżawienia kolonja „Rudnik", wiorsta od stacji kolei terespolskiej Cegłów. Wiadomość: Godlewski, w Ząbkach pod Warszawą, przystanek kolei petersburskiej.! 10936

2—4 tysięcy rubli potrzeba na 1-szy numer hypoteki młyna wodnego z gruntem i zabudowaniami, w bliskości Warszawy. Bliższych szczegółów udzieli w Warszawie F. Lange, Zakroczymska № 17, m. 17. 12301

3,000 rubli dostanie, kto znajdzie kupca z kapitałem 160,000 na większy majątek. Zamiana na majątek mniejszy lub dom będzie akceptowaną. Reflektanci złożą oferty w Kurjerze pod cyfrą „563." 11321

10,000, 5,000, 2,000 rubli i inne do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hypotekowane nabywam. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godziny 3—5-ej. 10748

17,000 rs. razem lub częściowo do wypożyczenia na dobrą hypotekę miejską, bez pośrednictwa. Wiadomość: Przejazd № 9, mieszkania 29, od 10-ej zrana i od 5-ej do 7-ej. 11968

30,000 łokci □ placu do sprzedania na Pradze, przy kolei terespolskiej, zdatny pod budowę fabryki, tanio. Wiadomość: Elektoralna 49, mieszk. 13, od godziny 1—2½. 11906

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 483r

A. Przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, wysyłki i odbiory towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmana. Żabia № 3. Telefonu 679. 10143

A) Od kwietnia: 5 pokoi, kuchnia, 2-ie piętro, front, ciepłe, suche, jasne, na mieszkanie prywatne lub kantor, pracownię, skład hurtowy, Rymarska 14, skanalizowany. 12244

Do wynajęcia od 1-go lipca piekarnia. Ordynacka 11. Wiadomość u rządcy domu. 11637

Do wynajęcia 7, 4, 3, 2 pokoje, kuchnie, przedpokoje, wszelkie wygody. Sienna 23. 11879

Do wynajęcia zaraz w środku miasta dwa ładne pokoje z kuchnią, I-sze piętro, oddzielne wejście, na trzy miesiące. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Pokoje 2". 12292

Dla emerytów do wynajęcia zaraz pokoje umeblowane z całodziennem utrzymaniem, parter, Królewska 31, m. 16. 12371

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. lokal, składający się z 9 pokoi, przedpokoju i kuchni na 1-em piętrze od frontu z wszelkiemi wygodami przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość na miejscu u właściciela lub rządcy domu. 12367

Dla doktora potrzebny od lipca lokal: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, środek miasta. Oferty: Długa 21, lecznica. 12237

Dwa pokoje do wynajęcia, zaraz. Parkowa 19, róg Belwederskiej. 12288

Do wynajęcia mieszkanie, rozkładem odpowiednie doktorom, adwokatom: 10, 6, 3 pokoje, oraz 3, 5 oficynowe; dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 11489

Jest zaraz do odstąpienia lokal, przy ulicy Ceglanej № 1, (róg Ciepłej), 4 obszerne pokoje, na 1-m piętrze, od frontu, z dwoma wejściami. Wiadomość: Ceglana № 5, mieszkania 19. 12095

Mieszkanie na parterze, 4 lub 5 pokoi, z powodu wyjazdu, zaraz do odstąpienia, z ustępstwem. Mokotowska 52, m. 1. 12087

Nowy-Świat № 24. Sklep z obszernym, eleganckim lokalem na restaurację lub na inny zakład, oraz różne lokale, składające się 6-iu pokoi z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami do wynajęcia od św. Jana r. b. Wiadomość na miejscu u właściciela. 12281

Na fabrykę mniejszych rozmiarów zaraz do wynajęcia posesja w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy tramwaju. Wiadomość K. Mantey: Świętokrzyska 15. 11821

Od lipca wynajmę: 11, 6, 4 i 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym. Krucza 13. 12380

Od lipca potrzebne 10—12 pokojów, może być połączenie dwóch mieszkań. Oferty kantor Kurjera „X. 12391." 12391

Od 26 kwietnia do 1 lipca 3 ładne pokoje z meblami. Wilcza 38—8. 12099

Od 1-go lipca Bednarska 22, 3-ci dom od Krakowskiego 5 pokoi z wszelkiemi wygodami od frontu na parterze, 4 pokoje w oficynie na parterze, okna na ogródek. 12256

Od kwietnia pokój, z osobnem wejściem. Marszałkowska 71—30. 12158

Pryncypalna ulica, ruchliwy punkt, kantor, 2 lub więcej pokojów od lipca, telefon. Wspólna 54A, m. 9, od 4-ej. 12220

Pomieszczenie dla panienki kształcącej prywatnie. Wspólna 23—8. 11373

Potrzebne jest mieszkanie w okolicy Alei Ujazdowskiej, składające się z czterech lub pięciu pokoi, z ogrodem, nie wyżej jak jedno piętro. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami O. L. 10705

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, z usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 472r

Pomieszczenie dla kobiety lub mężczyzny, pracujących za domem. Złota 38, mieszkania 15. 11501

Pokój ładny z balkonem dla jednego lub dwóch przyzwoitych mężczyzn z utrzymaniem lub bez. Wiejska 19, m. 10, drugi dom od placu św. Aleksandra. 12032

Potrzebne od 1-go maja mieszkanie między Chmielną a Piękną 6 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami. Oferty przyjmuje Kurjer № 35. 12338

Pokój oddzielny przy familji do wynajęcia. Marszałkowska № 119, m. № 8. 12406

Pokój przy rodzinie do wynajęcia, z meblami lub bez, usługą i samowarem. Orla № 15, m. 11. 12341

Pokój z balkonem, 1-e piętro, z meblami i pościelą. Plac św. Aleksandra 14—5. 12058

Sklepik wiktuałów egzystujący od lat 18, do wynajęcia w każdym czasie. Praga, ulica Olszowa № 8, 5-ty dom od mostu. 11524

Sklepy dwa z piwnicami, alkowami, pokój, kuchnia do wynajęcia zaraz na szynk, restaurację, handel kolonjalny, lub oddzielnie na wędliny, pieczywo, dla felczera, Sienna 22. 12253

Wilcza 26a między Marszałkowską a Kruczą do wynajęcia od 8-go kwietnia dwa lokale po 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze i II-em piętrze z waterklozetem, wszelkiemi wygodami i balkonem, na obszerny ogród i sklep. 12332

Zaraz do wynajęcia do 1 lipca tylko 4 pokoje, przedpokój i t. d., za 30 rs. miesięcznie. Złota 41. 12279

Zaraz, pokój umeblowany, usługa, samowar, niedrogo. Nowy-Świat 38—3. 12264

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, osobne wejście, pierwsze piętro. Warecka 15—5. 12286

Zawiadomienia o letnich mieszkaniach do wynajęcia przyjmuje oddział wynajmu mieszkań, przy kantorze komisowym: Nowo-Senatorska 6. 12046

Letnie mieszkania.

A) Lato na wsi blizko kolei pragnie spędzić przy inteligentnej rodzinie młoda osoba, dla pani Heleny, Warszawa, Poste-restante. Szczegółowe oferty dla pani Heleny, Warszawa, Poste-restante. 11753

Do wynajęcia w dobrach „Cisie" letnie mieszkania w pośród lasu, umeblowane, suche, obszerne pokoje z werendami, kąpiel i wszelkie wygody, prowianty codziennie dostarczane. Jedna wiorsta od stacji Dęby kolei terespolskiej, konie do dyspozycji. Wiadomość: Miodowa № 19, m. 7 lub na miejscu. 12295

Druzkieniki, willa Müllera. Różne lokale umeblowane do wynajęcia. Wiadomość: Złota № 24, m. 15, od 9-ej do 12-ej w południe. 11513

Letnie mieszkanie. Wiadomość: Marszałkowska 91, „Kosiński". 11882

Letnie mieszkanie, składające się z 4-ch pokojów z balkonem, kuchni, piwnicy i ogrodu spacerowego przy szosie, blizko Warszawy. Szczegóły: Aleje Jerozolimskie № 27, m. 6, od 3-ej po południu. 11619

Letnie mieszkanie w Warszawie, w ogrodzie, Żytnia 38. 12368

Letnie mieszkanie w obszernym ogrodzie, położonym nad rzeką, składające się z oddzielnych willi lub mniejszych lokali w cenach: 300, 200, 150, 100. Wiadomość w Skierniewicach u właścicielki Heurich. 12153

Letnie mieszkania do wynajęcia w Willanowie. Wiadomość w administracji dóbr. 537r

Letnie mieszkania w domu obywatelskim: całkowite utrzymanie, zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kuchnia domowa, kąpiele na miejscu, poczta telegraf codzień. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej, Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 11592

Teklin, 1½ wiorsty od stacji Otwock, dwa letnie mieszkania. Produkty na miejscu, rzeka blizko. Wiadomość: Tamka 25, mieszkania 5. 12241

W willi Młociny, położonej za Bielanami przy szosie zakroczymskiej do wynajęcia większe i mniejsze mieszkania z kompletnem urządzeniem lub bez w miarę życzenia, oraz ze wszelkiemi wygodami. Wiadomość bliższa w kantorze domu bankowego plac Teatralny № 11, dom W-go Neprosa. 11849

W Suchedniowie, stacji dr. Dąbr. jest do wynajęcia na letnie miesiące dom z ogrodem, składający się z kilku mieszkań. Adresować: Suchedniów, pensja żeńska. 11157

Wawer-Glinki, mieszkania odnowione, tuż przy lesie, szosie, przystanku kolejowym odnajmę. Mleko, warzywa, konie na żądanie. Złota 34, m. 2, do 12-ej i 3—4-ej albo na miejscu. 12419

Życzę pomieścić na lato żonę z dziećmi w domu obywatelskim, w pięknej lesistej miejscowości, z całodziennem utrzymaniem, wszelkiemi wygodami. Oferty: Armawir, Kubański obwód, Marcelemu Konecznomu. 11141

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8733

Fasony papierowe sukien, okryć i dziecinnych, przyjmuje zamówienia na poczekaniu szkoła kroju i szycia Skwareckiej. Plac św. Aleksandra № 14. 12409

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 11498

Lekarz czuwa przy chorych dniem i nocą. Oferty przyjmuje Kurjer dla „J. L." 11930

Największa w Warszawie fabryka stempli kauczukowych M. Fiszmann. Nalewki 21. 507r

Oddawca zgubionego przejazdem z Grodziska do Warszawy pugilaresu z pieniędzmi, dowodami rządowemi, prywatnemi biletami loteryjnemi otrzyma nagrodę. Kapucyńska 13—2. 546r

Obiady prywatne 40—50 kop. Miesięcznym ustępstwo. Szpitalna 3, m. 6. 11338

Pomniki granitowe w różnych kształtach i kolorach, posiada gotowe i wykonywa, po cenach bardzo umiarkowanych, zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski, Andrzeja Pruszyńskiego, art.-rzeźbiarza, przy ulicy Wolskiej № 14, dom własny. 11824

Przyjmuje w komis: matinki, bluzki, wszelkie roboty. Marja Półtawska. Trębacka 3. 12411

Pracownia krawatów „Stanisław," Marszałkowska 115, róg Złotej, sprzedaje hurtowo, a szczególniej pojedyńczo, b. tanio przerabia i odświeża używane. Zwraca się uwagę na eleganckie i staranne wykończenie. 12350

Przyjmuje wszystkie rzeczy domowego użytku w komis i przechowanie sala licytacyjna: Marszałkowska 152. 12308

Przy pracowni sukien, okryć i kapeluszy przyjmuję uczennice do kroju i szycia, ręcząc za praktyczną i prędką naukę. Marszałkowska 90, m. 15. 10912

Skarpetki mocne od kop. 30, pończochy 55. Marszałkowska 129, oficyna. 11899

Ubieram kapelusze od kop. 30, przyjmuję suknie od rs. 2-ch, paltociki wiosenne, peleryny i krawaty damskie. Nowy-Świat 47—5. 12014

Ważne dla osób nie prowadzących kuchni. Obiady table d'hôte od 2—4-ej. Chmielna 21. 10777

W kościele na Koszykach podczas sumy zaginął pugilares, zawierający kilkanaście rubli, weksel na sto dziesięć rubli, na imię Jana Adamskiego kwit od drzewa i inne. Łaskawy znalazca kwit i weksel odeszle: Żelazna № 52, do Józefa Konarzewskiego. 12296

Wykończam suknie podług najświeższych żurnali, od 2—4 rs. Sienna 13, mieszkania 29. 12359

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 11287

Z) Sakpalta, garnitury, suknie, nieprute, chemicznie pierze, farbuje, znana parowa farbiarnia, Bednarska 21, parter, front, piąty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 11830

Zakład organmistrzowski i specjalny skład nut do arystonów E. Weit Krakowskie Przedmieście № 69, przyjmuje wszelkie reparacje arystonów, szkatułek samogrających, Manopanów i t. p. z gwarancją dobrego wykonania. 11093

99 Marszałkowska. Magazyn Chmurczyńskiego. Tanio sprzedaję burki, hawelocki, szlafroki, palta, marynarki, kamizelki, spodnie. Przyjmuję wszelkie obstalunki, wykończa starannie. 11944

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 26 Марта (7 Апрѣля) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).